

DESIGN I WNĘTRZA

czasopis mo

NR 1/2021 (25)



TEMAT NUMERU:

PARK DESIGNU I SZTUKI MO W POZNANIU

> BoConcept
w Poznaniu

> Restauracja
Włoszka 2.0

> Rzeszów i Szczecin
w nowych lokalizacjach

4.



**NOWE I BARDZIEJ
FUNKCJONALNE
SALONY MO**
Mo

8.



**BOCONCEPT
W POZNANIU**
Mo

10.



**DESIGN I KUCHNIA
POD JEDNYM DACHEM**
Mo

20.



**PRZYGOTUJ TARAS
I OGRÓD NA LATO**
Mo

21.



**ZAWSZE ZIELONY
TRAWNIK**
Charme Parquet

22.



**KIEDY SCENERIA
NABIERA GRUBOŚCI**
Marazzi

25.



**NOWE ROZWIĄZANIA
NA TARASY**
Eterno Ivica

26.



**DESIGNFLOORING.
NOWOCZESNE MOŻE
BYĆ STYLowe**
Designflooring

28.



**SZACUNEK DLA
PRZESZŁOŚCI, ODWAGA NA
MIARĘ PRZYSZŁOŚCI, CZYLI
O LOFTACH NA POMPACH**
Mo

34.



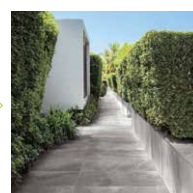
**POGŁOS?
A CO TO TAKIEGO?**
Eterno Ivica

36.



WIĘCEJ ŚWIATŁA
Shilo

37.



**IMOLA POD
GOŁYM NIEBEM**
Imola

STOPKA REDAKCYJNA

Redakcja:
Kierownik Redakcji: Agnieszka Zabrocka

Wydawca:
Grupa Mo Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Sp.j.
ul. Głogowska 248, Poznań, tel. +48 61 661 61 61, sekretariat@grupamo.pl, www.grupamo.pl

Przygotowanie:
MINDZONE
ul. Polanka 10a/42, 61-131 Poznań
kom. +48 601 577 562
biuro@mindzone.co
www.mindzone.co

14.



**MO PREZENTUJE:
TRZECIA NIESPODZIANKA!
PARK DESIGNU I SZTUKI**
Mo

24.



**PASTELOWO
I DOPEŁNIAJĄCO.
KOLEKCJA ATELIER**
Casalgrande Padana

32.



**ZAPROJEKTUJ
SOBIE STOLIK**
Mo

38.

**MO TO LUDZIE
Z PASJĄ!**
Mo



Drodzy Czytelnicy,

rok 2021 bez wątpienia należy do Mo! Konsekwentnie, mimo niełatwej rzeczywistości, realizujemy towarzyszącą nam od wielu lat wizję rozwoju marki. Na ten rok przygotowaliśmy aż pięć niespodzianek – wyjątkowych wydarzeń i inwestycji, z których cztery już ujrzały światło dzienne. Odkrywamy je przed Wami w tym numerze.

Pierwszą niespodzianką było styczniowe otwarcie butikowego showroomu BoConcept w budynku poznańskiego salonu Mo. BoConcept to znana duńska marka nowoczesnych mebli i wyposażenia wnętrz.

Druga niespodzianka wystartowała w lutym – to wtedy w showroombie Mo otworzyła się restauracja Włoszka 2.0 serwująca przepyszne dania kuchni włoskiej i bałkańskiej. Koniecznie poczytajcie o jej romantycznych początkach.

Trzecia niespodzianka to Park Designu i Sztuki Mo w Poznaniu, czyli absolutnie wyjątkowy dwupoziomowy showroom łączący design dużego formatu z pasją do sztuki. W parkowo-industrialnej przestrzeni znalazły się m.in. kolorowa Mozaikoteka, biblioteka płytek XXL, aranżacje wnętrzarskie (nie tylko łazienkowe, ale również kuchenne i sypialniane), ekspozycje tapet, strefa tarasowo-ogrodowa i wiele innych ciekawych propozycji.

Czwarta niespodzianka? Studio Mo z inspiracyjnym i poradnikowym kanałem na YouTube. Programy Studia Mo będą miały swoje premiery co drugą środę. Informacje o kanale znajdziecie na okładce Czasopisma.

W tym powiększonym wydaniu przeczytacie też o przeprowadzce dwóch salonów Mo do większych lokalizacji i zobaczycie zdjęcia niezwyklej realizacji inwestycyjnej w Lesznie. A piątą niespodziankę Mo zdradzimy Wam już w kolejnym numerze!

Prezes Grupy Mo

Tomasz Desko

Druk:
4Content Sp. z o.o.
ul. Zeylanda 3/3, 60-808 Poznań
tel. +48 61 646 91 30
fax +48 61 646 91 38
www.4content.pl

Zdjęcie na okładce:
Park Designu
i Sztuki Mo w Poznaniu

Nowe i bardziej funkcjonalne salony Mo

Rozwijamy się. Cały czas. Widać to także po nowych lokalizacjach naszych salonów. Dwa z nich – w Szczecinie i Rzeszowie – właśnie zmieniły swoje lokalizacje na dużo większe i zdecydowanie bardziej funkcjonalne. Zyskali wszyscy: klienci detaliczni i inwestycyjni, współpracujący z nami architekci oraz oczywiście obsługa salonów.

➤ Nowe możliwości w Szczecinie

Do tej pory salon Mo w Szczecinie mieścił się w niewielkim butikowym lokalu przy ulicy Jagiellońskiej. Mimo iż powierzchnia była jednym z najmniejszych showroomów sieci Grupy Mo, na przestrzeni lat stał się jednym z najlepiej prosperujących punktów sprzedaży. Sukces ten był możliwy przede wszystkim dzięki wyjątkowej załodze (Ania, Ania i Asia), która stworzyła niezwykle partnerskie relacje z architektami i klientami. Niewielki dwupiętrowy lokal wcale im w tym nie pomagał. Noszenie płytek z piętra na piętro, aby móc na żywo zaprezentować zestawienia produktów, było naprawdę męczące. Na dodatek salon mocno poszerzył swoją ofertę, co oznaczało, że zabrakło miejsca na wyeksponowanie nowości, takich jak duże formaty płytek czy drewniane i winylowe podłogi. Szczecińska ekipa Mo pracowała więc w oparciu o katalogi, a to przecież nie to samo, co pokazanie produktu 1 : 1.

Niemal rok trwały poszukiwania nowego lokalu. Udało się – nowy adres showroomu to ul. Santocka 39, budynek G. Lokal jest jednopiętrowy, a przestrzeń o charakterze open space dwa razy większa w stosunku do poprzedniego miejsca. Przestronność i industrialny klimat idealnie wpisują się w kierunek rozwoju wyznaczony przez poznański Park Designu i Sztuki Mo. Wnętrze zostało zaprojektowane wyjątkowo funkcjonalnie – podzielono je kubikami do pracy z architektem oraz ściankami ekspozycyjnymi. W nowym salonie Mo w Szczecinie jest więc wszystko, co powinno się tam znaleźć: duża przestrzeń, nowe boksy aranżacyjne, nowe produkty i więcej materiałów. I wszystko to dużo lepiej wyeksponowane. Jest tutaj także kącik kawowy do roboczych spotkań



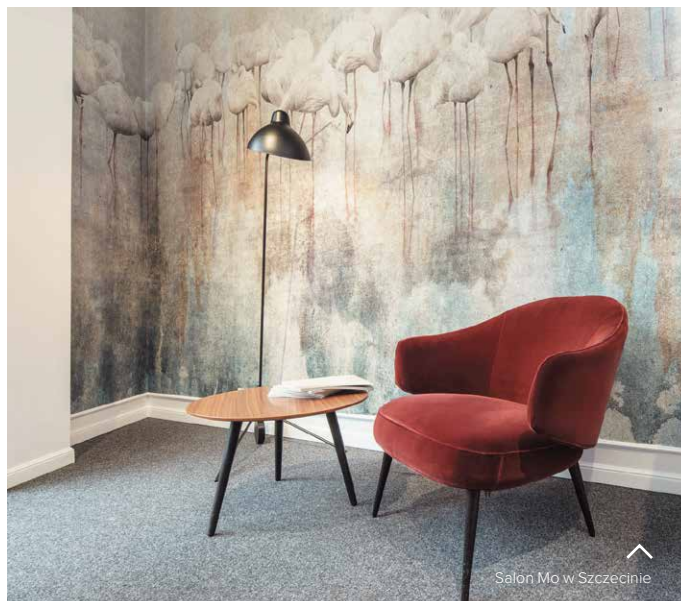
Salon Mo w Szczecinie



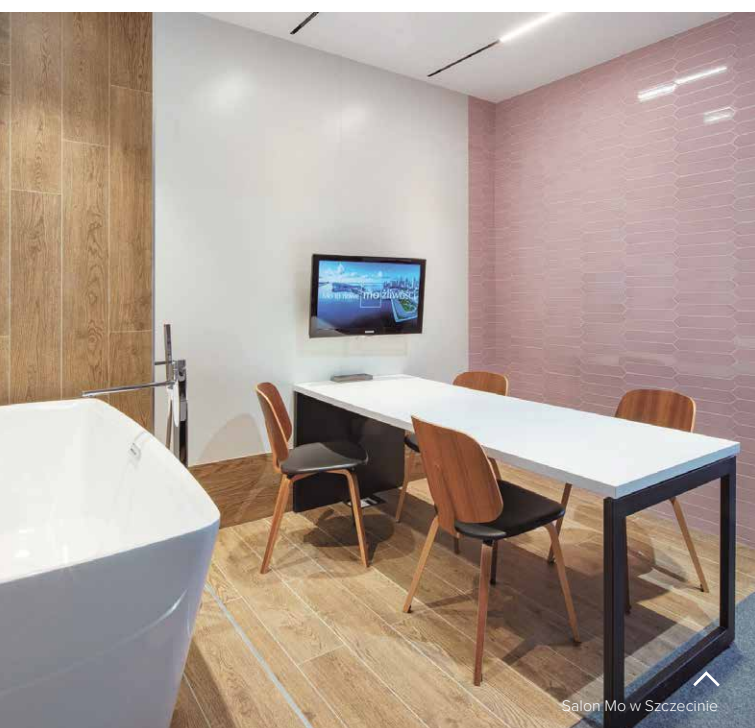
Salon Mo w Szczecinie

architektów z klientami przy wyśmienitej włoskiej kawie, imponująca ekspozycja płyt XXL oraz biblioteka płytek ciągnąca się wzdłuż całych dwóch ścian. Tak oto salon Mo w Szczecinie zyskał zupełnie nowe możliwości.

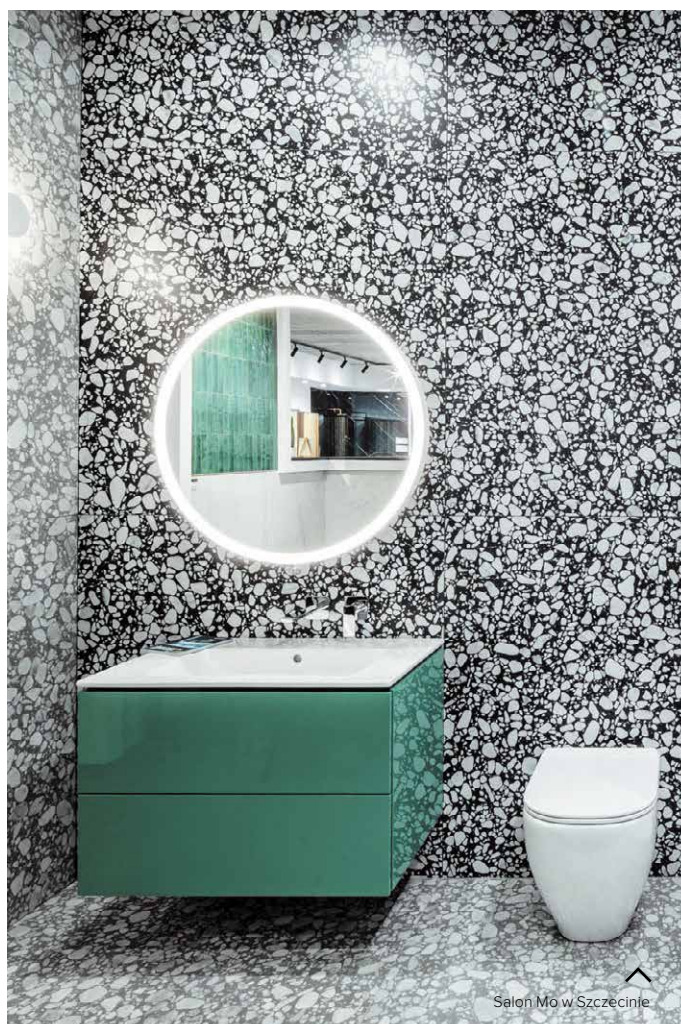
Czytaj dalej →



Salon Mo w Szczecinie



Salon Mo w Szczecinie



Salon Mo w Szczecinie

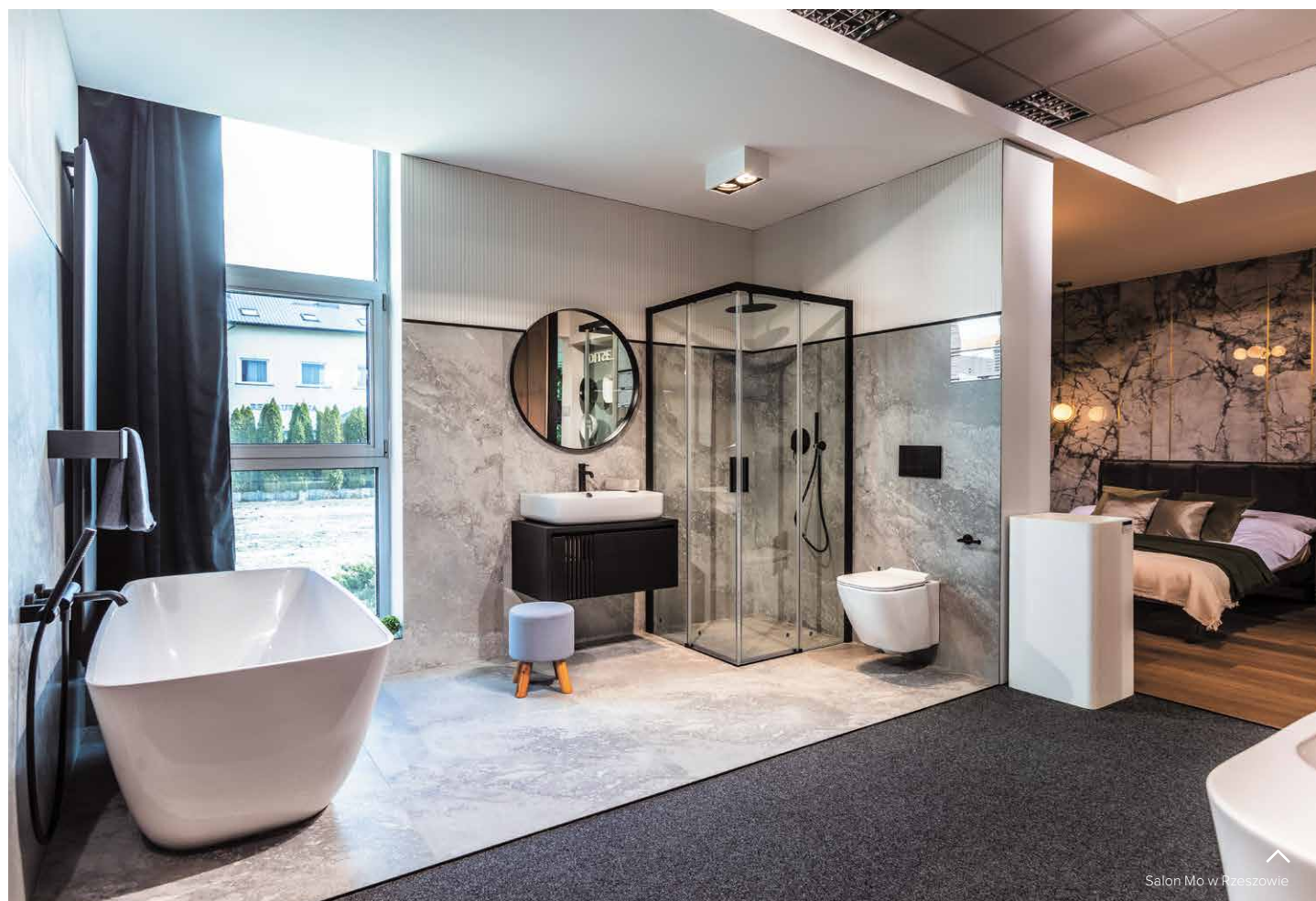
Nowy salon Mo w Rzeszowie

Salon Mo w Rzeszowie jako jedyny reprezentuje naszą spółkę na południu Polski i mimo naprawdę silnej konkurencji radzi sobie znakomicie. Ma wyjątkową załogę – Remka i Dawida – oraz świetne opinie wśród architektów, przede wszystkim dzięki zaufaniu, jakie przez lata budowali jego właściciele, Dawid i Lilianna. Rzeszowski salon przez długie lata mieścił się w lokalu dwupiętrowym, co oczywiście rodziło bardzo podobne problemy do tych, z którymi zmagał się dotychczasowy salon Mo w Szczecinie: niewielki metraż, niewygodne bieganie z piętra na piętro i brak możliwości efektywnego poszerzania oferty.

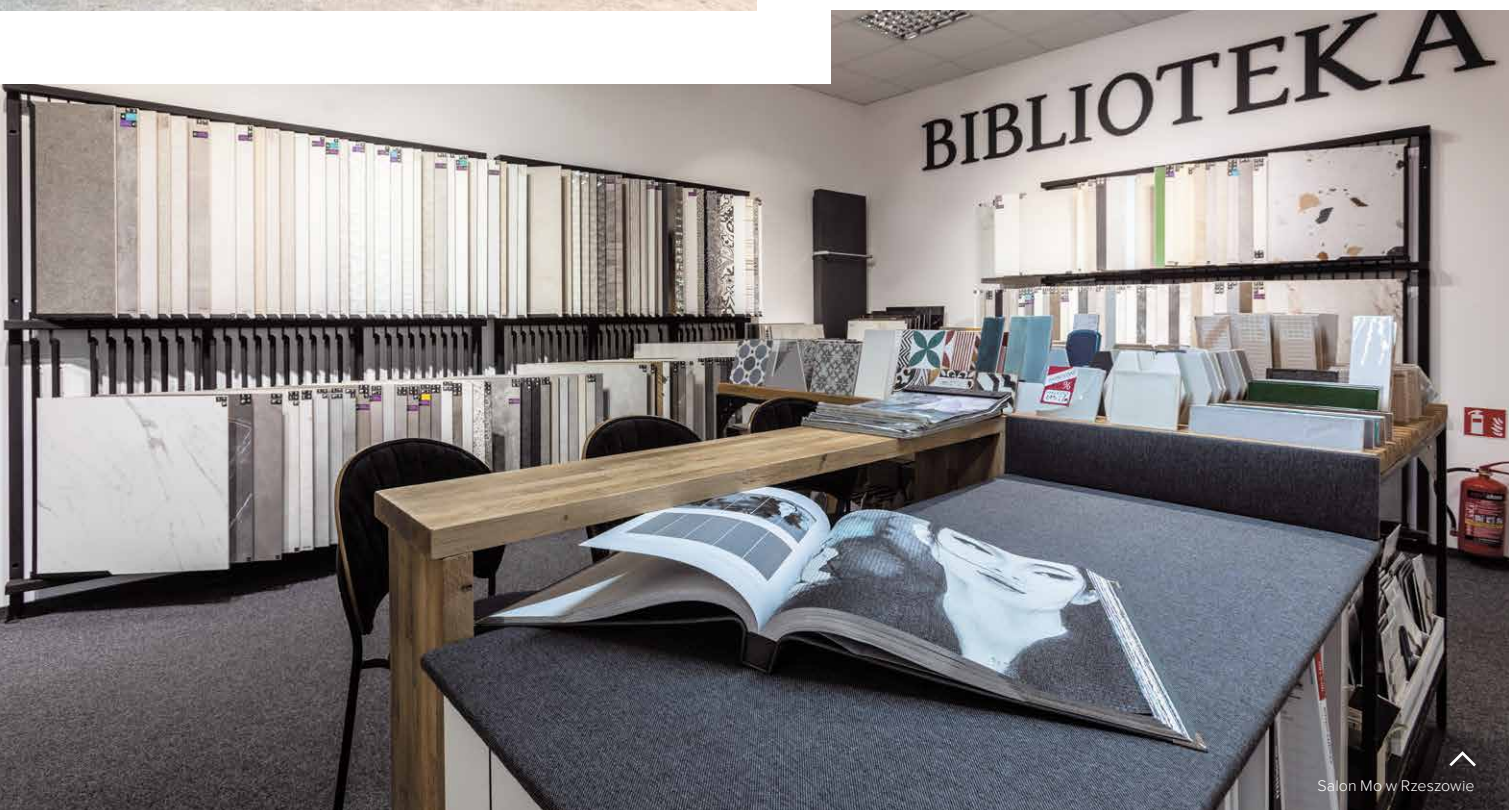
A dziś? Dziś, na jednej przestrzeni, na parterze budynku przy ulicy Niemierskiego 5, stworzony został mały luksusowy świat, pełen pięknych materiałów i wysokiej jakości produktów. Płytki, armatura, ceramika łazienkowa, podłogi, oświetlenie, grzejniki... Dokładnie to, czego potrzeba do aranżowania oryginalnych i bardzo indywidualnych przestrzeni. Są tu komfortowe boksy o welurowych ścianach, w których mogą odbywać się spotkania architektów z klientami, jest ekspozycja aranżacji łazienkowych, a także sypialnia z przepiękną sztukaterią. Obowiązuje standard salonów Mo – biblioteka płytek, mozaikoteka, drewnoteka oraz dobra, ciepła atmosfera. Nie brakuje więc powodów, żeby odwiedzić to nowe, wyjątkowe miejsce w Rzeszowie.

  Materiały prasowe Mo

mo



Salon Mo w Rzeszowie



BoConcept w Poznaniu

BoConcept, duńska marka meblowa o największym światowym zasięgu, właśnie otworzyła pierwszy punkt wystawowy w stolicy Wielkopolski. Znajdziecie go w showroomie Mo przy ul. Głogowskiej 248.

> Pierwszy showroom BoConcept w Poznaniu

Poznański showroom to siódme takie miejsce w Polsce. Właścicielem nowej lokalizacji jest firma Design Soul Sp. z o.o., do której należą już dwa franczyzowe salony BoConcept w Warszawie.

„Poznań od zawsze był dla nas ważnym punktem na mapie Polski. Od wielu lat odwiedzają nas klienci z Wielkopolski. Planując dalszy rozwój marki na polskim rynku, wiedzieliśmy, że to dla nas naturalny kierunek. Na co dzień współpracujemy z archi-

tektami i projektantami, których biura znajdują się w województwie wielkopolskim. Nasze produkty są częścią wielu inwestycji w Poznaniu i okolicach – zarówno prywatnych apartamentów, jak i projektów B2B, takich jak biura, miejsca użyteczności publicznej, hotele czy restauracje”.

Kamil Maślanka, współwłaściciel firmy Design Soul Sp. z o.o.

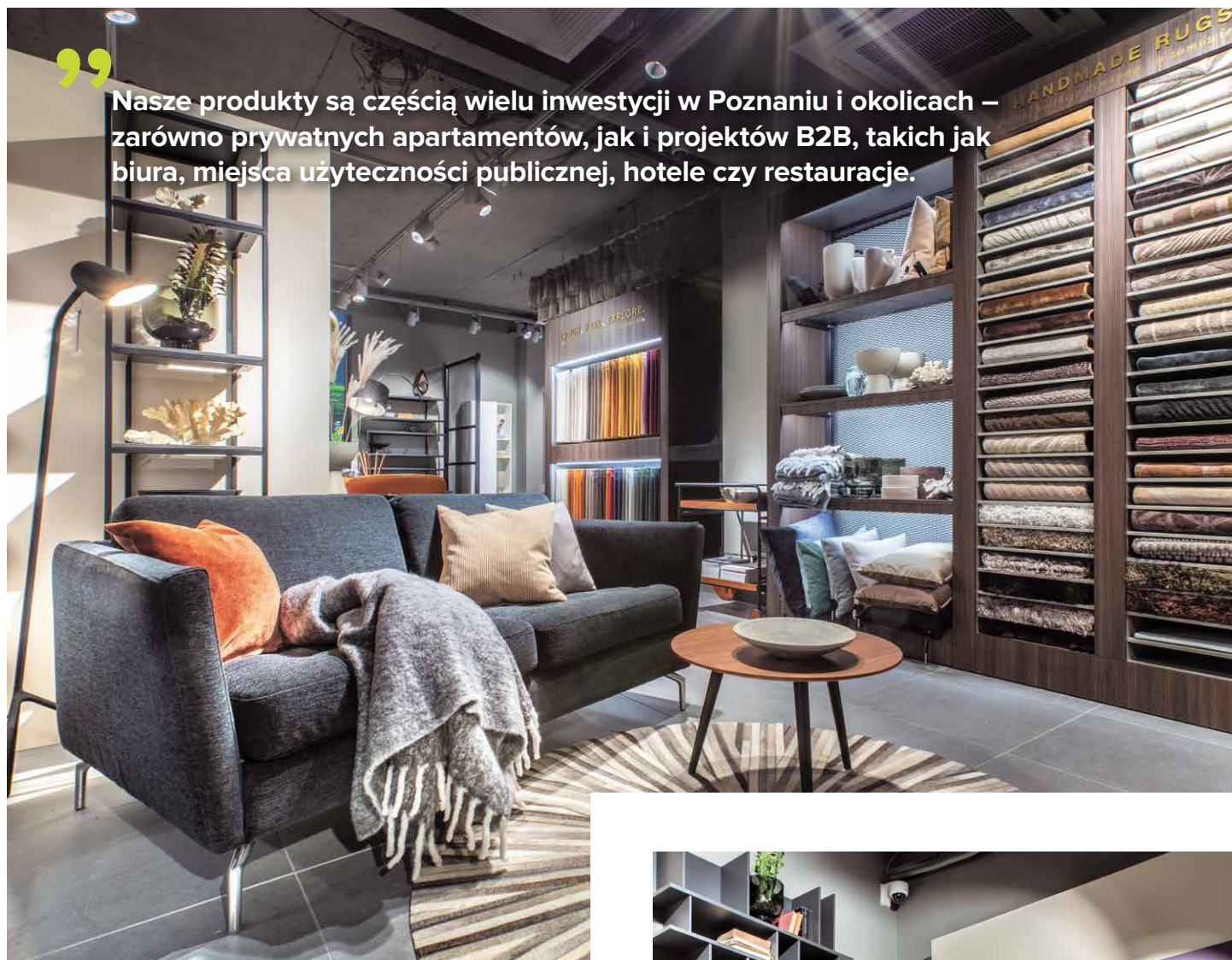
Salon Wyposażenia Wnętrz Mo

Grupa Mo to solidna i doświadczona marka z branży wyposażenia wnętrz. Historia firmy sięga 1995 roku. Oferta salonów Mo obejmuje m.in. ceramikę, armaturę, oświetlenie, tapety, podłogi drewniane, podłogi winylowe, wanny, kabiny prysznicowe, systemy rekuperacji, elewacje, sztukaterie oraz meble łazienkowe. W Poznaniu znajdują się siedziba spółki, centrum logistyczne obsługujące 11 salonów Mo w całej Polsce oraz flagowy showroom marki. Mo to gwarancja jakości oferowanych produktów i usług.

Any Style As Long As It's Yours

BoConcept promuje styl życia pod hasłem Live Ekstraordinary. Na niemal całym świecie pomaga swoim klientom tworzyć wnętrza dostosowane do ich indywidualnych potrzeb dzięki meblom o ogromnych możliwościach konfiguracyjnych. Większość z nich, od regałów i łóżek, poprzez stoły i krzesła, po sofy i fotele, można dopasować do swojego wnętrza pod kątem rozmiaru, koloru, materiału, tapicerki albo funkcjonalności. Żeby nieco dokładniej nakreślić potencjał tych produktów, wystarczy wspomnieć, że sama gama obić zawiera ponad 120 różnych tkanin i skór! BoConcept współpracuje ze światowej sławy projektantami, m.in. Mortenem Georgsenem, Karimem Rashidem czy Henrikiem Pedersenem. Tworzą oni kolekcje na wyłączność marki, dostępne tylko w jej salonach.





„Nasze produkty są częścią wielu inwestycji w Poznaniu i okolicach – zarówno prywatnych apartamentów, jak i projektów B2B, takich jak biura, miejsca użyteczności publicznej, hotele czy restauracje.

Bezpłatna Usługa Projektowania Wnętrz

W konfiguracji idealnego mebla lub całej przestrzeni może pomóc oferowana przez BoConcept bezpłatna Usługa Projektowania Wnętrz. To propozycja niezwykle elastyczna – może ograniczyć się do prostej porady stylizacyjnej albo urosnąć do pełnego projektu wnętrza obejmującego wykonanie pomiarów, przygotowanie moodboardów i wizualizacji 3D oraz dostawę i montaż mebli. Każdego miesiąca z usługi korzystają setki klientów na całym świecie. Rozmowę z projektantem można przeprowadzić bezpośrednio w salonie BoConcept lub domu, a także telefonicznie lub online – poprzez wideoczat. Żeby umówić się na takie spotkanie, wystarczy zadzwonić do najbliższego salonu albo wypełnić krótki formularz na stronie internetowej boconcept.com.

Danish design since 1952

BoConcept projektuje i produkuje meble w Danii od 1952 roku, kiedy to młodzi rzemieślnicy – Jens Ærthøj i Tage Mølholm, założyciele firmy – zbudowali swój mały warsztat w sennym miasteczku o nazwie Herning. Dzisiaj BoConcept, z ponad 300 salonami w 64 krajach na 6 kontynentach, jest najbardziej globalną ze wszystkich marek meblowych na świecie.



 Materiały prasowe Mo

 Materiały prasowe BoConcept

mo

Design i kuchnia pod jednym dachem

Wiadomość dla amatorów dobrej kuchni!
Po cieszących zmysły wzroku i dotyku
aranżacyjnych eksploracjach w salonie
Mo w Poznaniu teraz możecie nacieszyć
również zmysł smaku – poznajcie
restaurację Włoszka 2.0.







➤ **Kasia i Arber**

Ona Polka, on Albańczyk. Poznali się w pracy na greckiej wyspie Kos – nietrudno się domyślić, że pracowali w gastronomii. Bogate doświadczenie zdobyte w różnych kuchniach świata przywieźli do Poznania. Na początku był – trafiony w dziesiątkę – pomysł serwowania z foodtrucka albańskiego przysmaku zwanego byrkiem. Następnie z fascynacji włoską kuchnią zrodził się mały rodzinny biznes działający pod szyldem Włoszka. Po kilku latach los splótł drogi Mo i Włoszki, a chęć rozwoju i wizja potencjału tkwiącego w połączeniu sił dwóch firm pod jednym dachem zaowocowały powstaniem drugiej restauracji. Tak powstała Włoszka 2.0 w poznańskim salonie Mo.

W rodzinie jest siła

Dziś w kuchni Włoszki spotkacie całą rodzinę Plaku! Arber przygotowuje dania z mamą Kadrie oraz kuzynami i przyjaciółmi z Albanii. Jak mówi Kasia: „Arber i chłopaki to serce restauracji. Ja ogarniam kwestie organizacyjne, techniczne, finansowe, marketingowe”.

Po włosku

Pyszne, świeże jedzenie to niejedyny powód, dla którego warto tu zajrzeć. Już wkrótce, gdy zelżę obostrzenia, przekonacie się, że u Włoszki można w dobrej atmosferze porozmawiać o biznesie albo spotkać się na rodzinnym obiedzie. Zanim ten moment nastąpi, koniecznie spróbujcie specjalności Włoszki w wersji na wynos!

W karcie znajdziecie gnocchi, ravioli, risotto i obowiązkowo makarony, z tagliatelle na czele. Są sałatki i włoskie desery, jest danie dnia. A jeśli zdecydujecie się wejść do świata pizzy, przekonacie się, że to istna bajka, z takimi cudami jak kompozycja z gruszką, gorgonzolą, miodem i rozmarynem. W pizzy od Włoszki wszystko ma znaczenie, począwszy od mąki, po każdy świeży składnik łądający na cieście.

” **Pyszne, świeże jedzenie to niejedyny powód, dla którego warto tu zajrzeć. Już wkrótce, gdy zelżę obostrzenia, przekonacie się, że u Włoszki można w dobrej atmosferze porozmawiać o biznesie albo spotkać się na rodzinnym obiedzie.**

Po bałkańsku

Nie zatrzymujcie się jednak na potrawach ze słonecznej Italii. Ciekawą alternatywą jest we Włoszce kuchnia bałkańska prosto z Albanii i Grecji. Twórcy restauracji już planują sezonowe menu, różnicowane w zależności od aury i dostępności świeżych składników.

Na słodko

Również w karcie deserów możecie poszukać czegoś dla odmiany, bo obok wspomnianych już deserów rodem z Włoch znalazło się tu miejsce na oryginalną baklavę przygotowywaną według tradycyjnej receptury pani Kadrie Plaku. Uwaga: to może być pokusa nie do odparcia! Dwie kuchnie doskonale połączy wyśmienita kawa – najlepszy sposób na zamknięcie każdej uczyty inspirowanej południem Europy.



Od kuchni

Znakomite smaki powstają w znakomicie wyposażonej kuchni. Firma Lorien Group, która od 25 lat wyposaża najbardziej wymagające restauracje w Polsce i na świecie, uzbroiła kuchnię Włoszki w najnowocześniejsze z dostępnych na rynku sprzętów. Serce Włoszki to dwukomorowy, wyposażony w szamot piec do pizzy – wyprodukowany specjalnie dla nas w specjalistycznej włoskiej fabryce z tradycjami. Limitowana rustykalna wersja robi wrażenie! To jednak tylko wstęp do gastronomicznej technologii. W kuchni zastosowano wiele innowacji, łącznie z cenionymi na całym świecie wynalazkami polskich inżynierów. Obiecujemy, że przy najbliższej okazji dokładniej przyjrzymy się Włoszce od kuchni i zdamy Wam relację z tej przygody w odrębnym artykule.

I ta wygoda

Wybierając się do Włoszki 2.0, nie musicie martwić się o miejsce parkingowe – parking przed salonem Mo zapewnia ich wystarczająco dużo. I nie wymaga dokarmiania parkometru. ;)

Od końca lutego Włoszka serwuje swoje dania w systemie dowozu i na wynos. Zamówienia możecie składać **pod numerem 883 222 602**, na stronie **pyszne.pl** oraz za pośrednictwem **Uber Eats**. Mały włosko-albańsko-polski tygiel kulinarny w poznafskim Mo tylko czeka, żeby oczarować Wasze kubki smakowe.



Materiały prasowe Mo

mo

Mo prezentuje: trzecia niespodzianka! Park Designu i Sztuki Mo w Poznaniu





Zdjęcie: bilbil.pl

➤ Rozbudowa flagowego showroomu Grupy Mo w Poznaniu, który w jej wyniku podwoił swoją powierzchnię wystawową, trzymana była w tajemnicy przez kilkanaście miesięcy. Oczywiście klienci i architekci nie mogli nie zauważyć prac trwających za ścianą salonu, ale skalę przedsięwzięcia ujawniło dopiero usunięcie tej ściany na początku marca. Wtedy już nie dało się ukryć, że Mo się powiększa! Pod koniec marca prace dobiegły końca, a 1 kwietnia z dumą, radością i entuzjazmem odśloniliśmy nową część salonu.

Ostatecznie showroom zyskał ogromną dwupiętrową powierzchnię wystawienniczą, utrzymaną w klimacie industrialnego Parku Designu i Sztuki. Jedenaście metrów wysokości, trzyczęściowa antresola, siła oddziaływania czarnej stali, surowość betonu... Przemysłowe elementy ścian i sufitu zachowane po mieszczącej się tu przed laty ślusarni podkreślają charakter wnętrza. Dwa duże świetliki dachowe oświetlają pomieszczenie, zapraszając do środka naturalne światło. W centralnym punkcie showroomu znalazł się trzon biznesu Mo – wnętrzańska ekspozycja pełna brązowych „smaczków”.

Wiele elementów aranżacji przestrzeni nawiązuje do tradycyjnej części salonu. Oś parteru stanowią boksy z aranżacjami wnętrz, zaprojektowane przez architektów współpracujących z marką. Tym razem jednak Mo nie ograniczyło się do ekspozycji łazienek – w nowej części znajdziemy również boks sypialniany i boks kuchenny. Park Designu i Sztuki został uzbrojony w żelazny standard ekspozycyjny Mo, jakim są biblioteki płytek. Oprócz tradycyjnych szaf płytkowych postawiono tu szafy wielkiego formatu do przestrzennej prezentacji płytek XXL. Wybrane ściany showroomu zdobią wielkie formaty z wzorami dobranymi tak, by tworzyły ciekawą dla odbiorcy grę symetrii i geometrii.

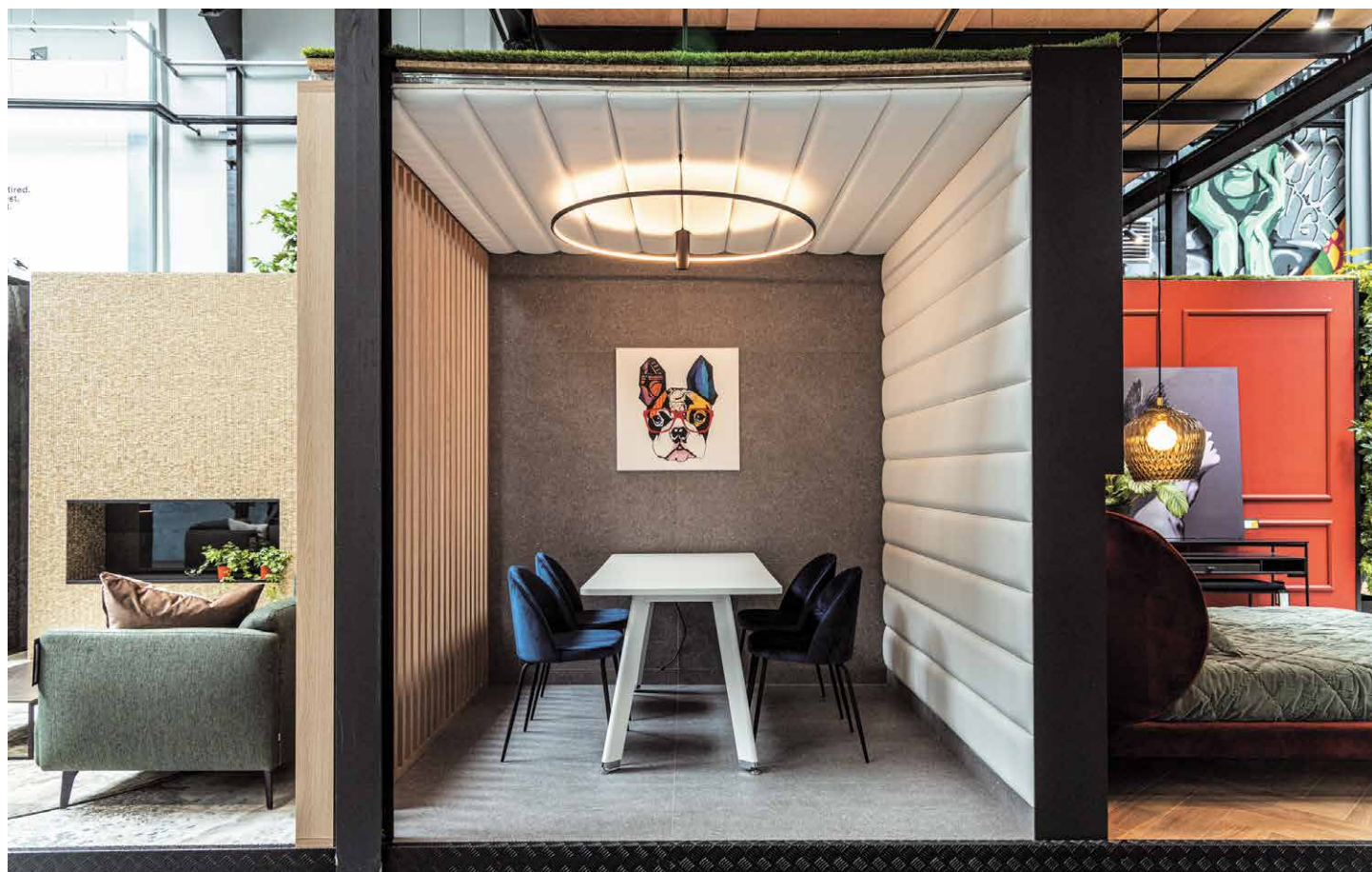


” Ostatecznie showroom zyskał ogromną dwupiętrową powierzchnię wystawienniczą, utrzymaną w klimacie industrialnego Parku Designu i Sztuki. Jedenaście metrów wysokości, trzyczęściowa antresola, siła oddziaływania czarnej stali, surowość betonu...





Park Designu i Sztuki Mo to dużo więcej niż showroom wnętrzarski. Na parterze salonu znajduje się przedstawiona na wcześniejszych stronach restauracja Włoszka 2.0 (druga niespodzianka Mo!), gdzie można spróbować feerii włosko-albańskich smaków, w tym wypiekanej na miejscu pizzy. Antresola Mo podzielona została na trzy części, z których każda ujawnia inną funkcję. Pierwsza część to tak zwana strefa outdoor, gdzie Mo prezentuje swoje kompetencje w zakresie obsługi architektów terenów zielonych. Środkowa część antresoli to kolorowa Mozaikoteka przetkana ekspozycją armatury i ceramiki, a trzecia... na razie pozostaje za kurtyną. Oficjalną odsłonę trzeciej części antresoli Mo zapowiada na 21 maja. Marka zdradza jedynie, że ostatnia niespodzianka będzie nawiązywać do ostatniego członu nazwy Parku Designu i Sztuki.

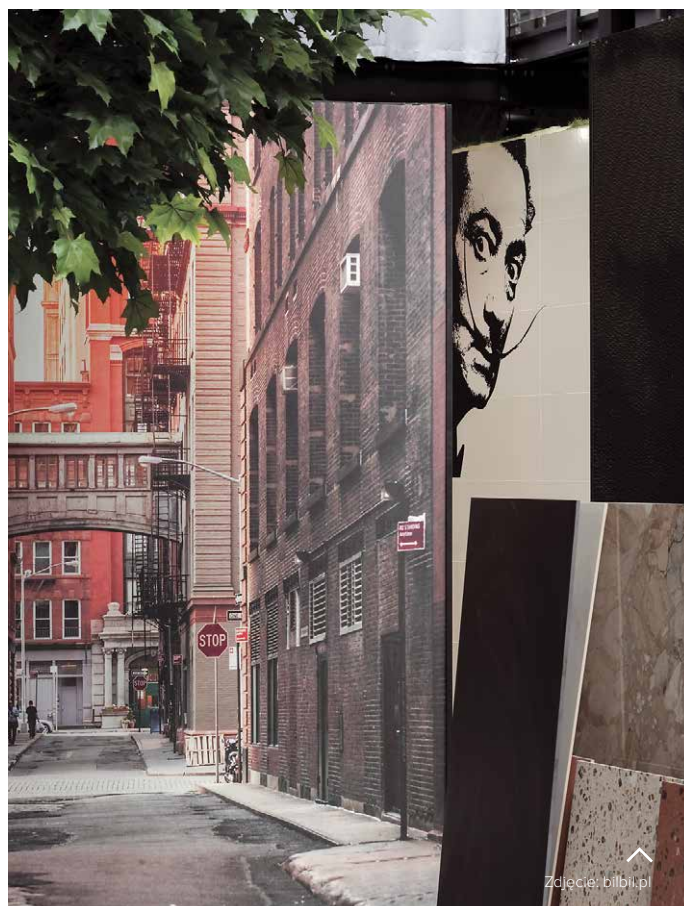


Nowy showroom Mo wypełniają akcenty typowo parkowe, których odkrywanie stanowi atrakcję nie mniejszą niż podziwianie ekspozycji wnętrzarskiej. Streetartowy kolorowy mural góruje nad szafą z płytkami XXL. Pomysłowo wpleciony w industrialne elementy ściany, ukazują piękną kobietę, a wokół niej inspirujące słowa zapisane w formie kreskówkowego graffiti. Park zdobi zieleń – są tu realistyczne imitacje drzew oplecione prawdziwą korą, są też żyjące zielone ściany. Wprawny obserwator wypatrzy nawet wróble i... koty! Kierunek wędrówki po Parku Designu i Sztuki wskazują „uliczne” drogowskie, a znużonych nadmiarem wrażeń kuszą wygodą „miejskie” ławeczki. Miłośnicy selfies z pewnością przystaną przy fototapecie przedstawiającej uliczkę Nowego Jorku. Odnajdywanie detali ubierających surowe wnętrza w ciepłe i artystyczne akcenty sprawi dużą frajdę wszystkim odwiedzającym nowy salon.

Oczywiście, jak w każdym salonie Mo w Polsce, i tu znajdują się kubiki służące komfortowej pracy architekta z klientem. Każdy z nich ma swój indywidualny charakter i swoją własną nazwę. Nowo wdrożony onlinowy system rezerwacji miejsc pracy w salonach Mo umożliwi ich zdalne bukowanie w związku z zaplanowanymi spotkaniami.

Zmiany objęły również tradycyjną część salonu, która uległa przearanżowaniu. W styczniu pod dachem salonu Mo powstał butikowy showroom znanej duńskiej marki meblarskiej BoConcept (pierwsza niespodzianka Mo!). W dotychczasowej części znalazły się też nowa część oświetleniowa, niezwykle piękna ekspozycja tapet dekoracyjnych oraz drewnoteka.

Serdecznie zapraszamy do Parku Designu i Sztuki Mo w Poznaniu. To jedyne miejsce w Polsce, w którym architektura wnętrz spotyka design wielkiego formatu i łączy się z pasją do sztuki.



Materiały prasowe Mo

mo



Przygotuj taras i ogród na lato!

Estetyczny i funkcjonalny taras czy ogród to doskonałe miejsce relaksu. Bez względu na to, czy jesteś dopiero na etapie projektowania strefy zewnętrznej swojego nowego domu, czy rozważasz delikatne odświeżenie już istniejącej strefy outdoor, w Mo znajdziesz wszystko, co będzie Ci potrzebne do realizacji planów. Przekonasz się o tym, odwiedzając strefę ogrodową w poznańskim Parku Designu i Sztuki Mo.

➤ Dwucentymetrowe płytki tarasowe

Prawdziwe odkrycie ostatnich lat. Charakteryzujące się szybkim i bezproblemowym montażem płytki gresowe zwane grubymi to najłatwiejszy sposób na metamorfozę balkonu, tarasu czy przydomowego ogródka. Ich ogromną zaletą jest odporność na zanieczyszczenia – gładka powierzchnia sprawia, że brud nie wnika w strukturę płytek. Nieważne, czy będziesz stąpać po nich obłożonymi butami, czy przez przypadek wylejesz na nie wino, bo zachowają idealny wygląd i pierwotny kolor przez wiele lat. Są też niezwykle wytrzymałe – niestraszne im żadne czynniki atmosferyczne, wilgoć, zarysowania, a nawet uderzenia. Czołowi producenci oferują grube płytki tarasowe w wielu formatach, w tym popularne 60 x 60 i 90 x 90 cm. W ofercie Grupy Mo masz do wyboru dziesiątki modeli imitujących kamień, beton, a nawet drewno, z pewnością znajdziesz więc takie, które idealnie odzwierciedlą charakter najbliższego otoczenia Twojego domu.

Taras wentylowane

Taras wentylowany to nowoczesne rozwiązanie, które sprawdzi się zarówno w przypadku aranżacji nowego tarasu, jak i w przypadku renowacji starego. Innowacyjność systemu polega na tym, że jest układany „na sucho”, tj. nie wymaga klejenia ani fugowania. Woda spływa szczelinami pomiędzy płytkami. Dwucentymetrowe płytki tarasowe układa się na specjalnych podporach – nieregulowanych, czyli o stałej wysokości, albo regulowanych. Każdą z płyt możesz w dowolnym momencie podnieść, aby na przykład naprawić instalację oświetleniową umieszczoną pod tarasem lub dokonać korekty wspornika. W porównaniu z tradycyjną metodą klejenia płytek taras wentylowany kładzie się zdecydowanie prościej i szybciej. Taki taras to najlepszy sposób na renowację już istniejącego tarasu klejonego, który wystarczy zabudować systemem wentylowanym.

Oświetlenie zewnętrzne

Projektując funkcjonalny taras czy ogród, nie można zapomnieć o odpowiednim oświetleniu. Oferta Mo obejmuje zarówno dekoracyjne lampy ogrodowe i oświetlenie punktowe doświetlające drogi i trawnik, jak i kinkiety na elewację. Ciekawą propozycją jest niskonapięciowy system oświetlenia Watermill. To nowoczesne, efektowne i przede wszystkim bezpieczne rozwiązanie do każdego ogrodu i na każdy taras, skutecznie doświetlające przestrzeń w dzień i w nocy. Niskie napięcie i samowulkanizujące się przewody sprawiają, że oświetlenie jest całkowicie niegroźne dla bawiących się w ogrodzie dzieci czy zwierząt.

Sztuczna trawa

Nowoczesna trawa syntetyczna, czyli popularna sztuczna trawa, to idealne rozwiązanie, jeśli marzysz o pięknym, wiecznie zielonym ogrodzie, ale nie chcesz poświęcać czasu na nawadnianie, koszenie czy nawożenie trawnika. Wykładzina trawopodobna nie uczula, nie płowieje i posiada wiele innych zalet, o których przeczytasz na następnej stronie.

Mrozoodporny kran

Aranżując otoczenie domu, warto zainwestować w bardzo praktyczny gadżet, jakim jest mrozoodporny zawór ogrodowy Polar II marki Schell. Możesz z niego korzystać bez względu na temperaturę panującą na dworze, bo w przeciwieństwie do tradycyjnych kranów jest zawsze gotowy do pracy. Instalacji nie trzeba opróżniać z wody przed pierwszymi przymrozkami ani odpowietrzać na początku sezonu ogrodowego. W krótkich słowach Polar II to funkcjonalne, niezawodne i długowieczne rozwiązanie, dzięki któremu zapewnisz sobie dostęp do wody przez cały rok.

Meble ogrodowe

Kwintesencją praktycznego ogrodu, tarasu czy balkonu są modne, praktyczne i perfekcyjnie wykonane meble ogrodowe. Każdą z tych cech ucieleśniają meble duńskiej marki BoConcept, które możesz zobaczyć w poznańskim showroomie Mo. Miłośnikom dobrego designu spoza Wielkopolski polecamy stronę <https://www.boconcept.com/pl-pl/> i znajdującą się na niej ofertę mebli do zastosowań zewnętrznych.



Materiały prasowe Mo

mo



Strefa outdoor w Parku Designu i Sztuki Mo w Poznaniu

Zawsze zielony trawnik

Idealne rozwiązanie: trawnik, który jest zielony przez cały rok i który nie wymaga kosztownych i czasochłonnnych zabiegów pielęgnacyjnych. Nowoczesna trawa syntetyczna do złudzenia przypomina tę prawdziwą i ma nad nią mnóstwo przewag!

> Jak prawdziwa!

Imitacja prawdziwego trawnika to coraz popularniejsze rozwiązanie. Tym bardziej, że technologia jej produkcji została znacznie udoskonalona. Nowoczesna trawa syntetyczna nie jest już szorstka i plastikowa w dotyku. Wręcz przeciwnie – jest gęsta, miękka i delikatna, a przy tym wyjątkowo trwała i odporna na rozciąganie. Znakomicie amortyzuje ewentualne upadki dzieci, a jednocześnie niezwykle wiernie odwzorowuje autentyczną trawiastą nawierzchnię. Realizmu dodają jej takie detale, jak np. delikatnie uschnięte źdźbła.

Gdzie układać?

Trawa syntetyczna znakomicie sprawdzi się nie tylko w ogrodzie, ale także na tarasie lub balkonie. Można ją docinać do dowolnych kształtów i układać na różnych nawierzchniach: zarówno na betonowej posadzce tarasowej, jak i bezpośrednio na ziemi – bez podkładów wzmacniających.

Same zalety

Syntetyczna trawa jest wyjątkowo odporna na działanie czynników atmosferycznych – nie zmienia koloru i nie blaknie pod wpływem słońca (10 lat gwarancji na promieniowanie UV), a przede wszystkim nie trzeba jej kosić, podlewać, nawozić, zagęszczać, wałować, czyli robić wszystkiego tego, czego wymaga naturalny trawnik. Wystarczy dwa razy w roku ją przeczesać. Układa się ją szybko i bezproblemowo – także na placach zabaw dla dzieci i na boiskach. Jest komfortowa i całkowicie bezpieczna w użytkowaniu. Jej miękkość sprawia, że można po niej chodzić bez obuwia. Świetnie nadaje się dla alergików – pozwala osobom uczulonym na pyłki traw cieszyć się soczystą zielenią trawnika.

Ekologia? Jak najbardziej!

Trawy syntetycznej nie musimy podlewać, co oznacza, że jej stosowanie pomoże nam w oszczędzaniu ograniczonych zasobów wody. Nie trzeba jej także nawozić i opryskiwać, co zawsze pozytywnie wpływa na środowisko. Do jej pielęgnacji niepotrzebne są ponadto paliwa, oleje i prąd, bez których nie obędą się kosiarki i inne urządzenia stosowane w przypadku trawy naturalnej. Stanowi więc proekologiczną i bardzo ekonomiczną inwestycję na długie lata.

O syntetyczną trawę Charme Parquet Prestige Grass pytaj w salonach Grupy Mo.



MINDZONE



Materiały prasowe Mo



Kiedy sceneria nabiera grubości

Bold

[ang. *odważny, śmiały, wyraźny, pogrubiony*]

> Nazwa, która mówi wszystko

Czy można było znaleźć lepszą nazwę dla nowoczesnego projektu outdoorowego opartego na pogrubionych gresach? W tej nazwie jest wszystko, na czym zależało projektantom Marazzi: moc wynikająca z grubości, wyrazistość wizualna i pewien rodzaj śmiałości. Śmiałości, która każe marce mającej na koncie tysiące niesamowitych wnętrz spojrzeć szerzej, wyrzucić na zewnątrz. Bold – to brzmi dumnie.

Po horyzont

W czasach, gdy balkon, taras lub ogród dla wielu stają się symbolem świata zewnętrznego, najpopularniejszy włoski producent z branży ceramicznej nie może w spokoju cieszyć się tym, co oferują mu cztery ściany. Choć od lat „wewnętrzne” kolekcje Marazzi otrzymują od swoich twórców naturalną kontynuację w postaci odpornych na mróz i inne czynniki pogodowe płytek tarasowych, teraz marka zyskuje wyjątkową siłę przebicia w środowisku zewnętrznym. Dzięki produktom o niespotykanym dotąd ekstragrubościach 20 i 30 mm jej horyzonty sięgają zdecydowanie dalej. Pod idealnie trafioną nazwą kryją się najnowocześniejsze rozwiązania nawierzchniowe gotowe spełniać wszystkie, absolutnie wszystkie, wymagania funkcjonalne i stylistyczne. I to nie tylko te zawężające się do przestrzeni prywatnych.

Grubo

W robiącym wrażenie wyborze kolorów i efektów wykończeniowych kolekcji Bold zamknięto piękno naturalnego kamienia i nowoczesny charakter betonu, zachowując odpowiednio duże pole dla indywidualnej kreatywności. Autentyczny urok porcelanowych włoskich gresów najnowszej generacji pozostaje niezmienny mimo upływu czasu. Nie są w stanie go zmienić palące słońce, trzaskający mróz i rzęsisty deszcz, nagłe zmiany temperatury, przypadkowe plamy albo celowo zastosowane chemikalia, sól i pleśń, ogień z zewnętrznego kominka, intensywna eksploatacja i najbardziej wymagające obciążenia mechaniczne. W obszarach wystawionych na najcięższe próby obciążeniowe, na przykład tych publicznych, o wzmożonym ruchu pieszych i pojazdów, warto



Marazzi, kolekcja Bold, Cotto Dark Grey



Marazzi, kolekcja Bold, Eclipse Lunar

wykorzystać wytrzymałościowy potencjał „trzydziestek” (kładzionych z użyciem zaprawy klejowej). Rozwiązania Bold są również przyjazne w innych aspektach – bezpieczeństwa (jednostkowego, wyrażającego się antypoślizgowością, i środowiskowego, z racji ekologiczności płytek), łatwości pielęgnacji, montażu i demontażu oraz możliwości stosowania na podłożach mniej zwartych.

Ładnie, praktycznie i łatwo

Praktyczne formaty (60 x 60, 45 x 90, 60 x 90 cm w przypadku płytek o grubości 20 mm oraz 60 x 60 i 45 x 90 cm w przypadku tych o grubości 30 mm) – a co za tym idzie, aranżacyjna modularność – oraz współczesne, uniwersalne wzornictwo pozwalają wykorzystywać Bold nawet w projektach niestandardowych. Z kolei dzięki różnym opcjom montażowym przestają mieć znaczenie warunki „gruntowe” – te grube porcelanowe gresy można kłaść na trawie, piasku i żwirze (łatwe odprowadzanie wody, brak ryzyka osiadania i obluźowywania się płytek), na jastrzychu z użyciem zaprawy oraz „na sucho” (czyli na podsypce – dotyczy płytek 30 mm na potrzeby ścieżek, chodników, stref pieszych i podjazdów). Można z nich również tworzyć nawierzchnie podniesione (na specjalnych wspornikach), pozwalające na ukrycie instalacji i kabli oraz wyróżniające się izolacją termiczną i akustyczną. Idealny dla tego wariantu będzie system Bold z blachą stalową, spełniający najbardziej rygorystyczne normy wytrzymałościowe.

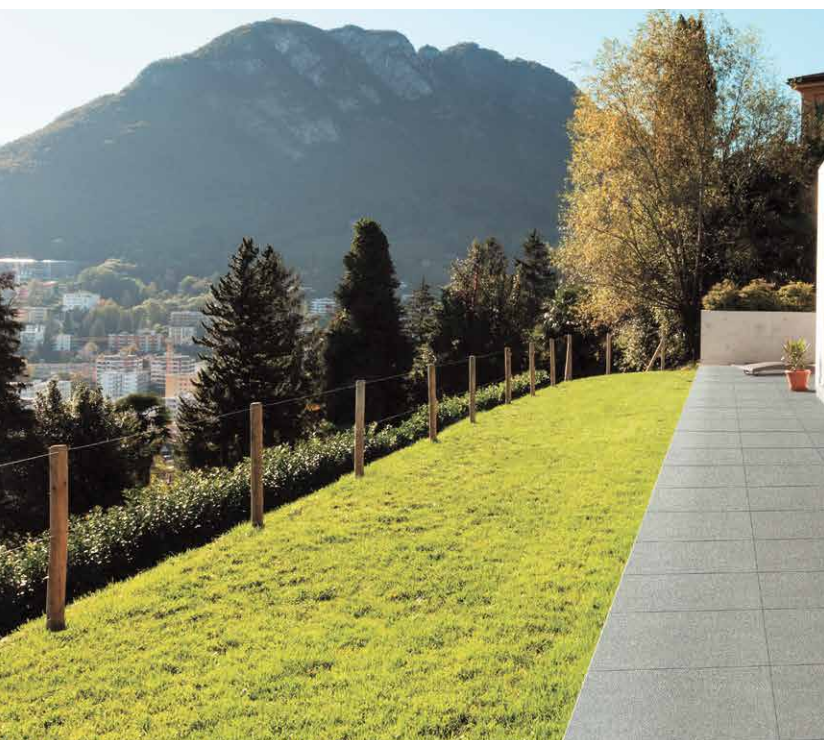


MINDZONE



Materiały prasowe Marazzi

MARAZZI



Marazzi, kolekcja Bold, Eclipse Stellar

Pastelowo i dopełniająco. Kolekcja Atelier

Zupełnie nowa koncepcja aranżacyjna. Wielkoformatowe płytki stworzone do kreatywnej zabawy kolorami oraz do łączenia z innymi płytkami Casalgrande Padana, jako ich dopełnienie i świetny sposób na jeszcze większą indywidualizację przestrzeni.

➤ Zawsze w symbiozie

Atelier to kolekcja, która znakomicie współgra z różnymi materiałami: drewnem, marmurem, naturalnym kamieniem, betonem lub metalem. Właśnie w tym celu została zaprojektowana – zgodnie z koncepcją „Mix and Match”. Płytki oraz dekoracje Atelier w jednolitej pastelowej kolorystyce i o jednnorodnej teksturze można swobodnie łączyć z innymi płytkami z kolekcji Casalgrande Padana – tak, aby podkreślić ich piękno oraz uzyskać nowe, jeszcze bardziej interesujące efekty stylistyczne o wyjątkowo silnej ekspresji. Jest to więc seria stworzona nie tyle po to, aby istnieć samodzielnie, ale raczej, aby funkcjonować w zestawieniu z innymi ciekawie zaprojektowanymi płytkami.

Kolory, formaty, możliwości

Monolityczne płytki Atelier mają grubość zaledwie 6,5 mm i są dostępne w czterech formatach: 40 x 120, 60 x 120, 120 x 120, 120 x 278 cm, oraz ośmiu monochromatycznych kolorach: Brume, Cristallo, Fiordaliso, Indaco, Lavanda, Oltremare, Ottanio, Rubino.



Casalgrande Padana, kolekcja Atelier, Rubino



Casalgrande Padana, kolekcja Atelier, Lavanda, Cristallo



Casalgrande Padana, kolekcja Atelier, Lavanda

Idealnie nadają się do wielkomiejskich loftów, a także do wnętrz utrzymanych w stylu minimalistycznym lub skandynawskim, czyli wszędzie tam, gdzie liczą się prostota form, wysublimowana elegancja, otwarte przestrzenie oraz najwyższa funkcjonalność.



MINDZONE



Materiały prasowe Casalgrande Padana

Nowe rozwiązania na tarasy. Od Eterno Ivica

Eterno Ivica od wielu lat rozwija technologię podnoszenia i poziomowania tarasów na specjalnych wspornikach. W tym roku w ofercie firmy pojawiło się kolejne przełomowe rozwiązanie – trwałe, niezawodne i wyjątkowo łatwe w montażu system **Pedestal Prime®**.

► Poziomowanie tarasu

Niwelowanie nierówności podłoża to odwieczny problem podczas wykonywania wszelkich posadzek tarasowych – związany nie tylko z dbałością o estetykę tarasu, ale również ze skutecznym odprowadzaniem wody opadowej oraz bezpieczną instalacją pod tarasem przewodów elektrycznych lub różnego rodzaju rur. Rozwiązania stworzone przez Eterno Ivica pozwalają ułożyć posadzkę tarasową na odpowiedniej wysokości i precyzyjnie ją wypoziomować (idealnie równo lub z niewielkim spadkiem). Jest to możliwe dzięki regulowanym wspornikom, na których w prosty i szybki sposób układa się np. pogrubione płytki (ceramiczne, betonowe itd.) lub też klasyczne deski tarasowe – drewniane albo kompozytowe.



System Pedestal Prime®

Przełomowość nowego systemu Pedestal Prime® kryje się przede wszystkim w niewielkiej liczbie elementów montażowych. Dzięki zaledwie trzem produktom można zainstalować posadzkę tarasową na wysokości od 30 do 420 mm (lub nawet jeszcze wyżej, jeśli skorzysta się ze zintegrowanej „przedłużki”). Nowością jest również opatentowana przez Eterno Ivica podstawa o nowym kształcie, pozwalająca na maksymalne skrócenie czasu montażu. Wystarczy bowiem wykonać jedno proste cięcie, aby przekształcić ją w trwałe i stabilny wspornik dla każdego rogu płytki lub deski. Dodatkowo, aby jeszcze bardziej przyspieszyć fazę układania i poziomowania tarasu, Eterno Ivica opracowała dwa nowe sloty do mocowania klipsów.



MINDZONE



Materiały prasowe Eterno Ivica

eternoivica
www.eternoivica.com

Designflooring. Nowoczesne może być stylowe

Nowoczesne podłogi winylowe od dobrych kilku lat zdobywają w Polsce coraz większą popularność. To zasługa przede wszystkim niezwykle wiernego odwzorowania naturalnego drewna lub kamienia, a także trwałości, funkcjonalności i prostoty montażu. Designflooring, jeden z wiodących producentów najwyższej jakości podłóg winylowych, wprowadził właśnie do swojej oferty kolekcję z tzw. twardym rdzeniem, do układania... w jodełkę.

➤ Stylowa podłoga

Klasyczna jodełka na podłodze staje się trendy. Rozwiązanie to było punktem wyjścia dla Designflooring do stworzenia kolekcji Van Gogh, w której obok klasycznych wzorów inspirowanych europejskimi dębami znalazły się właśnie warianty desek przeznaczone do łączenia w jodełkę. Warto dodać, że wzory wszystkich podłóg Designflooring są opracowywane ręcznie, aby jak najwierniej oddać niepowtarzalny urok naturalnego drewna. Te o nazwach Grey Brushed Oak, Neutral Brushed Oak, Warm Brushed Oak oraz Golden Brushed Oak mają dodatkowe tłoczenia na powierzchni – imitujące słoje i odzwierciedlające fakturę prawdziwych desek podłogowych.

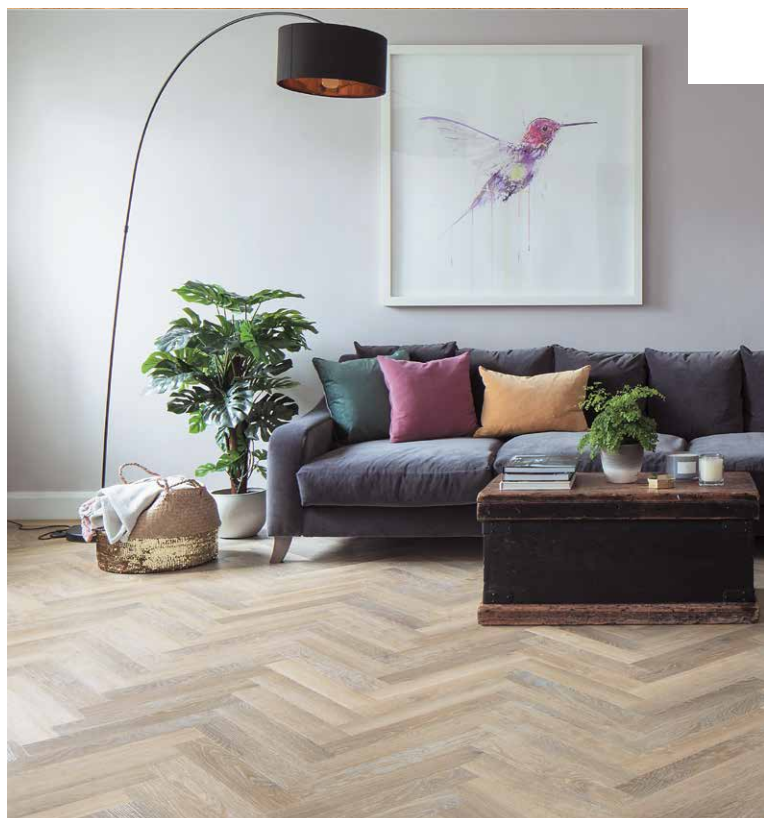
Tłumienie hałasu

Podłogi Designflooring z twardym rdzeniem i montowaną fabrycznie warstwą pianki akustycznej skutecznie redukują hałas (nawet o 21 dB) przenoszony zwykle do pomieszczenia znajdującego się poniżej. To ważne w mieszkaniach, domach, biurach i hotelach, w których szczególnie liczy się komfort.

Szybki i prosty montaż

Opatentowane systemy blokowania na zamek 2G™ i 5G™ gwarantują szybki i łatwy montaż bez konieczności stosowania klejów. Dzięki technologii K-Core® podłogi Designflooring mogą być montowane bezpośrednio na większości twardych podłóg, np. starych parkietach, płytkach ceramicznych lub posadzkach betonowych

W części sypialnianej głównego apartamentu dla gości w odrestaurowywanym bretońskim hotelu Edgar zastosowano wzór Golden Brushed Oak. Pokój pojaśniał, zyskując stylowy jodełkowy sznyt inspirowany naturalnym drewnem. Trwała, higieniczna podłoga o świetnych parametrach akustycznych spełniła wszystkie wymagania trudnego środowiska hotelowego.





Designflooring, kolekcja Van Gogh Rigid Core, Golden Brushed Oak

(także na nierównym lub wysychającym podłożu, np. w nowych budynkach). W ten prosty sposób można ukryć wszelkie niedoskonałości istniejących już powierzchni.

Podłogi trwałe i wodoodporne

Powłoka ochronna K-Guard+ sprawia, że podłogi Designflooring są wyjątkowo trwałe oraz odporne na ścieranie i wszystkie uszkodzenia mechaniczne, dzięki czemu zachowują swoje piękno przez wiele lat. Są również wodoodporne, co oznacza, że można je instalować w każdym pomieszczeniu – także w łazience, kuchni lub przedpokoju.

www.designflooring.com/pl



MINDZONE



Materiały prasowe Designflooring

 Designflooring



Designflooring, kolekcja Van Gogh Rigid Core, Grey Brushed Oak



Designflooring, kolekcja Rubens, Lime Washed Oak



Designflooring, kolekcja Rubens, Rose Washed Oak

Szacunek dla przeszłości, odwaga na miarę przyszłości, czyli o Loftach na Pompach

Co łączy Philipa Hannacha, przedsiębiorcę żyjącego w Lesznie na przełomie XIX i XX wieku, z naszą działalnością w XXI wieku? Czy architektura i design są szansą nawiązania żywego dialogu z przeszłością pomimo upływu ponad wieku? Praca nad rozwojem takich przestrzeni jak fabryka pomp w Lesznie umożliwia zachowanie przeszłości nie tylko w ludzkiej pamięci, ale również w namacalnym, współczesnym projekcie architektonicznym. Sami zobaczcie!





Wczoraj i jutro w jednym stoją łofcie

Jest rok 1868. Philip Hannach, żydowski przedsiębiorca, zakłada fabrykę pomp w Lesznie – jedną z najnowocześniejszych tego typu fabryk w ówczesnych Prusach. Po I wojnie światowej społeczność żydowska w większości emigruje z Leszna, a w 1923 roku założyciel firmy sprzedaje przedsiębiorstwo polskiemu inżynierowi Wincentemu Kraupemu. Następne sto lat to zmienne dzieje fabryki.

Przychodzi rok 2021 i oto stara kuźnia dawnej fabryki pomp nabiera nowego, wyjątkowego charakteru. Spotykają się inwestor Michał Biegajski z ICC Real Estate, architekt Mariusz Popiołek z pracowni ArchiTekka oraz profesor Jan Sikora, właściciel pracowni Sikora Wnętrza. Tak zaczyna powstawać zapierający dech w piersiach projekt Loftu na Pompach. Już dziś w sąsiedztwie dawnych wałów fortyfikacyjnych można oglądać oszałamiające industrialne wnętrza kuźni starej fabryki.

Rozwiązania Mo

Grupa Mo wyposaża te niezwykle przestrzenie w specjalnie wyselekcjonowane produkty ze swojej oferty. Choć z prawdziwą satysfakcją mierzymy się z każdym, nawet najbardziej wymagającym i najbardziej prestiżowym miejscem, w tym przypadku zadanie jest trudniejsze. Wprowadzając poszczególne elementy aranżacji – zarówno te wyraziste, jak i te subtelne – musimy poszukiwać jedynych, niepowtarzalnych rozwiązań, które uszanują zastaną tkankę poprzemysłową. Na szczęście dzięki nieprzeciętnemu wyczuciu architektów z biura projektowego Sikora Wnętrza i równie nieprzeciętnym produktom udaje się przestrzeniom wyjętym wprost z historii dodać loftowej nowoczesności. Koniecznie odwiedźcie to zjawiskowe miejsce w Lesznie i oceńcie mariaż przeszłości z jutrem, przemierzając wzrokiem nie tylko bryły budynków, ale również zastosowane w nich płytki, ceramikę i armaturę z leszczyńskiego salonu Mo.

Jak osiągnęliśmy efekt finalny? Zaproszenie do współpracy obejmowało aranżację łazienki, strefy kuchennej, salonu i antresoli. Ta pierwsza utrzymana jest w kolorystyce białoczarnej – wrażenie pełnej harmonii z kompleksową wizją rewitalizowanej fabryki uzyskaliśmy dzięki zastosowaniu takich marek jak Hush-Lab, Selestio i SternLight. Czarna umywalka Emporio wraz z baterią umywalkową Lukka i syfonem Siena tworzą zachwycającą designerskim minimalizmem strefę codziennej toalety. Naturalną kontynuacją podjętego kierunku projektowego jest czarna miska z kolekcji Hush-Lab. Wreszcie zestaw prysznicowy Lukka po mistrzowsku wpisuje się w industrialną przeszłość przestrzeni stworzonej w drugiej połowie XIX wieku.



„Grupa Mo wyposaża te niezwykle przestrzenie w specjalnie wyselekcjonowane produkty ze swojej oferty. Choć z prawdziwą satysfakcją mierzymy się z każdym, nawet najbardziej wymagającym i najbardziej prestiżowym miejscem, w tym przypadku zadanie jest trudniejsze.”



Na łazience działania Mo się nie kończą – nasze produkty rzucają światło również na inne przestrzenie loftowej codzienności. Strefa kuchni i postindustrialnego salonu zyskała odpowiednie oświetlenie za sprawą marki SternLight. Po zachodzie słońca szczególnie docenia się takie rozwiązania jak podwieszane lampy Tracker Beauty – bez ich udziału trudno już sobie wyobrazić prezentowany salon o zmierzchu. Nie mniej ważne pozostaje zachowanie charakteru tak zacnej przestrzeni, w czym subtelny design SternLight tylko pomaga. Przygotowując propozycje aranżacji, wiedzieliśmy, że musimy zrobić wszystko, by zaproponowane przez nas rozwiązania bezkompromisowo współpracowały z przewodnią myślą architektoniczną. Tylko wtedy rewitalizacja będzie mogła dokonać się w pełni.

I choć to dopiero początek prac przy ul. Narutowicza w Lesznie, w Mo z prawdziwym podekscytowaniem czekamy już na kolejne przestrzenie, do których wizerunku będziemy mogli się przyczynić. Korzystając z okazji, kłaniamy się wszystkim sprawcom niezwykłych Loftów na Pompach – inwestorom, architektom i projektantom wnętrz, wykonawcom. Chapeau bas! To zaszczyt z Wami współpracować.

 **Materiały prasowe Mo**

 **Tom Kurek**

mo



Stoliki

mo ccate



Zaprojektuj sobie stolik

Nigdy we wnętrzu nie poczujesz się tak bardzo u siebie,
jak wtedy, gdy samodzielnie je zaprojektujesz.
Z Mo stworzysz już nawet swój autorski uniwersalny stolik.
Prezentujemy: [mo]ccate.

> Twoja przestrzeń po Twojemu. Od A do Z

W Mo wierzymy, że potrafisz zaaranżować każdą przestrzeń. Dajemy Ci do tego najlepsze narzędzia – wybór produktów umożliwiających realizację wnętrzarskich marzeń dosłownie zapiera dech w piersiach, a inspiracje czekają na każdym kroku: w salonach, w sieci, w każdym wydaniu Czasopisma. Jeśli nie znajdujesz jeszcze w sobie [mo]cy, by pokusić się o w pełni własny projekt – bo na przykład brakuje Ci wyobraźni przestrzennej albo gubisz się wśród możliwości – możesz zasięgnąć porady dyżurujących w naszych showroomach architektów albo umówić się na indywidualne konsultacje w odpowiednim dla Ciebie terminie. A może wiesz, czego chcesz, a na samodzielne eksperymenty najzwyczajniej brakuje Ci czasu? Wtedy projekt zlecasz nam i to my myślimy za Ciebie. W każdym przypadku sprawdzi się nasze nowe rozwiązanie, które bez względu na faktyczny stopień Twojego zaangażowania „projektowego” pozwoli Ci poczuć, że masz realny wpływ na kształt swojej życiowej przestrzeni. Stwórz swój własny podręczny stolik! Chociaż tyle albo aż tyle.

Personalizowany stolik? Voilà!

Wydaje się niepozorny, a potrafi nieźle namieszać. Okazuje się, że to takie dodatkowe elementy stylizacji, jak niewielki uniwersalny stolik, de facto „robią” wnętrze. Dowód? Zobacz, jak zmieni się przestrzeń, kiedy nie siląc się na remonty, wymienisz w niej tylko meble i/lub dodatki. Efekt może być spektakularny. Teraz tym bardziej, bo stolik precyzyjnie dopasuje się do charakteru Twojego pomieszczenia – wzór blatu wybierasz spośród całej oferty gresowych płytek wielkoformatowych dostępnych w salonach Mo! Tymczasem design stelaża jest wprost wyjęty z najpopularniejszych trendów w urządzeniu wnętrz. Decydując się na samodzielny projekt, otrzymujesz więc unikatowy produkt – jednocześnie dekoracyjny i praktyczny – który doskonale odnajdzie się przy sofie w salonie, ale równie dobrze „zagra” w sędziectwie wanny, w sypialni czy na balkonie. Produkt wykraczający daleko poza stolik kawowy.



Raz, dwa – gotowe!

To proste, szybkie i przyjemne – swój własny minimebel zaprojektujesz w zaledwie dwóch krokach:

Krok 1. Wybierz stelaż.

Do wyboru masz stelaż niski (40 cm) w dwóch średnicach blatu (40, 50 cm) i stelaż wysoki (50 cm) – w tym przypadku średnica blatu może mieć 50, 60 albo 70 cm. Wybierasz również wariant wykończenia nóg stolika – wersja S oznacza kształty zaokrąglone, wersja E – krawędzie ostre. Pozostaje już tylko kolorystyka – stelaż dostępny jest w opcjach czarny mat, miedź, stal i złoto.

Krok 2. Wybierz blat z oferty dostępnych w Mo płytek ceramicznych.

Wzór blatu może być spójny ze wzorem płytek, które zastosowałeś w swoim wnętrzu albo stanowić intrygujący kontrast. Wybieraj spośród ceramicznych odwzorowań marmuru, kamienia, lastryko, betonu, metalu lub drewna. Albo zdecyduj się na opcję w ulubionym kolorze jednolitym.

Zwróć uwagę, że stolik [mo]ccate to mała inwestycja na przyszłość – gdy znudzi Ci się wzornictwo albo remont sprawi, że mebel przestanie współpracować z wnętrzem, po prostu wymienisz blat na nowy. Pomyśl też, czy nie zaprojektować od razu dwóch albo trzech stolików. Taki zestaw różnych wysokości, średnic, a nawet wzorów blatu będzie modną i jednocześnie oryginalną opcją aranżacyjną, zwłaszcza w większych przestrzeniach. O szczegóły pytaj doradców handlowych Mo. A potem do dzieła – projektowanie wnętrz nigdy nie było tak proste. Zachwycających efektów!



MINDZONE



Materiały prasowe Mo

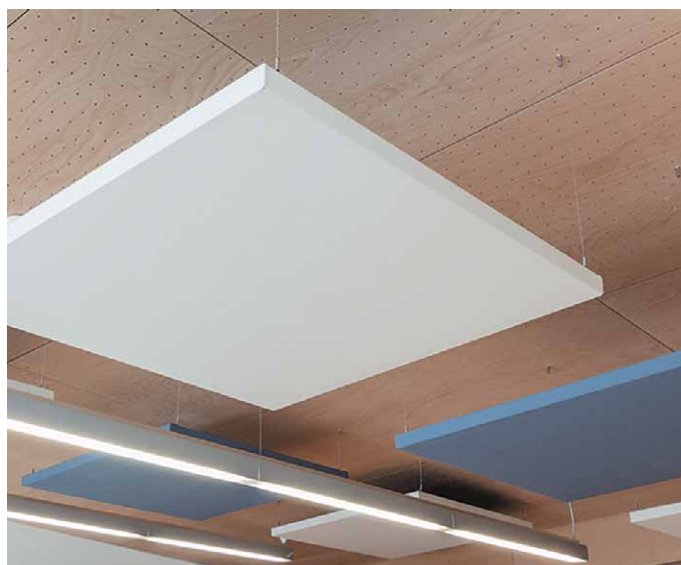
mo

Pogłos? A co to takiego?

Zasada less is more na stałe weszła do słownika terminów wnętrzarskich.

Nie bez powodu, bo minimalizm wciąż ma się świetnie wśród aranżacyjnych trendów.

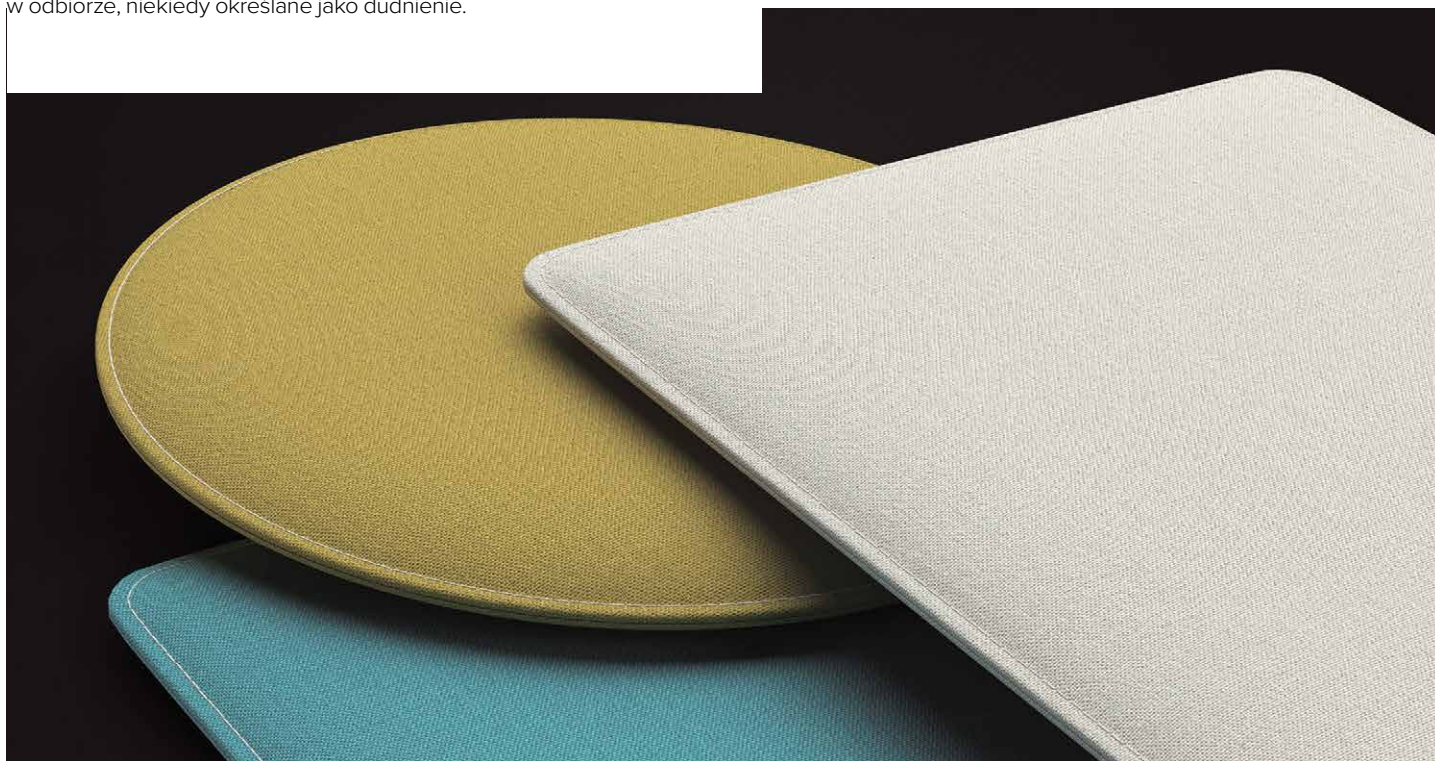
> Przestrzenie oszczędne w swej wizualności sprzyjają wewnętrznej harmonii, którą zmysły, pomagają odnaleźć to, co w życiu naprawdę ważne. Nie rozpraszają uwagi i pozostają w zgodzie z myśleniem proekologicznym. Specyfika takich pomieszczeń – duże gładkie powierzchnie dobrze odbijające dźwięk, mała liczba mebli i elementów miękkich, takich jak dywany czy zasłony – często sprawia jednak, że w znacznym stopniu obciążone są one pogłosem odczuwanym przez ludzkie ucho jako przedłużenie dźwięku. W efekcie postrzega się je jako mało komfortowe pod względem akustycznym – niska jest tu zrozumiałość mowy, a dźwięki nieprecyzyjne, a nawet nieprzyjemne w odbiorze, niekiedy określane jako dudnienie.

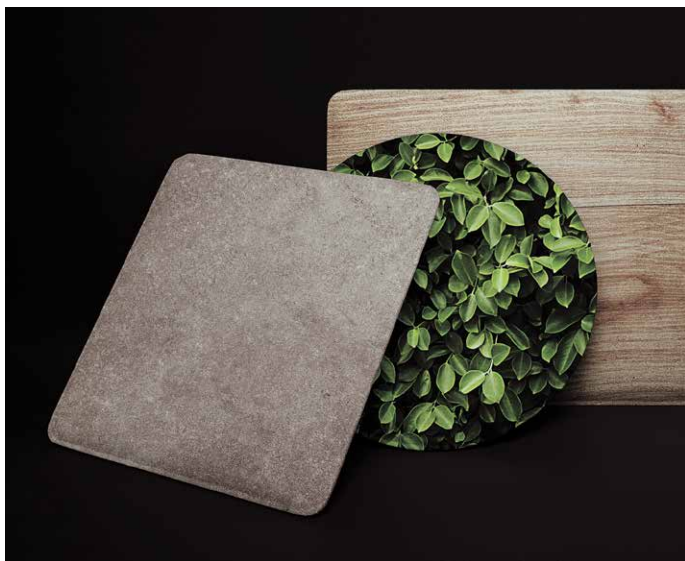


Drodzy minimaliści, uszy do góry! Na pogłos jest sposób. I to tak samo minimalistyczny w swej naturze jak Wasze wnętrza. Poznajcie włoskie panele dźwiękochłonne Phonolook od Eterno Iviki do stosowania na ścianach, sufitach i w roli sufitów podwieszanych. Nieodbierające przestrzeni, nowocześnie estetyczne, ciekawe. Dostępne w wielkiej gamie kształtów i kolorów dające nieskończone możliwości konfiguracyjne. Z najlepszych materiałów i zaskakująco łatwe w montażu.

Zmysłowa harmonia

Charakter swojego produktu marka syntetyzuje do trzech słów: komfort, estetyka, prostota. To baza mająca zapewnić równowagę wszystkim zmysłom biorącym udział w odbiorze wnętrza. Komfort definiuje się jako zbiór przyjemnych doznań wywołanych bodźcami środowiskowymi, które w określonym kontekście mogą prowadzić do dobrze samopoczucia. Co na to Phonolook? Rozwiązując problemy zwią-





zane z dokuczliwym pogłosem w zamkniętych pomieszczeniach, te innowacyjne panele zapewniają natychmiastowe poczucie komfortu. Z kolei estetyka, znacząca tyle, co nauka o pięknie, przez wieki starała się wyznaczyć jego parametry, analizując kanony wizualnej harmonii. Choć współcześnie interpretuje się ją na tysiące sposobów, tak naprawdę chodzi o stymulowanie pozytywnych wrażeń wzrokowych przekładających się na odczuwanie przyjemności. Właśnie z tą myślą projektuje swoje produkty Eterno Ivica, poza funkcjonalnością zaszyszając w nich zdolność wywoływania dobrych uczuć związanych z widokiem pięknego przedmiotu i inspirując odbiorcę do poszerzania horyzontów percepcji. Wreszcie prostota, rozumiana jako czystość, liniowość, wszechstronność lub uniwersalność. Nieskomplikowana stylowa niezbędność. Nowatorska prostota technologii będąca podstawą skuteczności rozwiązań Phonolook. Krótko: umiętny mariaż koncepcji, funkcji i wydajności.

Oszczędna forma, wielkie możliwości

Rozwiązania dźwiękochłonne Phonolook występują w trzech liniach produktowych: Design, Solution i 3D. Nieustannie doskonalone, mogą być dziś zintegrowane z technologią TheBreath® zapewniającą redukcję zanieczyszczeń obecnych w powietrzu znacznie poniżej naturalnych poziomów ich stężeń. Znakami ich ewolucji są również zaprojektowana w duchu rozważonego rozwoju sublinia **Design Eco** oraz rozwiązania dedykowane miejscom pracy. Wykonywane ręcznie, z dekoracyjnym obrzeżem lub bez niego (w zależności od modelu), swój potencjał czerpią z właściwości włókna poliestrowego. Pochłaniając odgłosy w zakresie typowych częstotliwości mowy (od 500 do 2000 Hz), sprawdzają się w budynkach nowych i renowowanych. Z kolei wybór kształtów, rozmiarów i odcieni sprawia, że bezbłędnie dostosowują się do danego kontekstu stylistycznego, jednocześnie poszerzając go o absolutnie unikatowe efekty.

Phonolook Solution. Funkcjonalność zawsze i wszędzie

Linia Phonolook Solution zasadniczo charakteryzuje się kanciastymi kształtami – do wyboru kwadrat, prostokąt, trójkąt równoboczny, sześć- i ośmiokąt, chociaż dla amatorów krągłości jest również kształt koła – drewnianą lub stalową ramą o ostrych kątach oraz bezszwowym obiciem z tkaniny Trevira CS. Różnorodność form i kolorów tej serii pozwala połączyć akustyczną skuteczność z kreatywną zabawą w geometrię.

Phonolook Design. Idealna równowaga między pięknem i wygodą. Plus ekologia

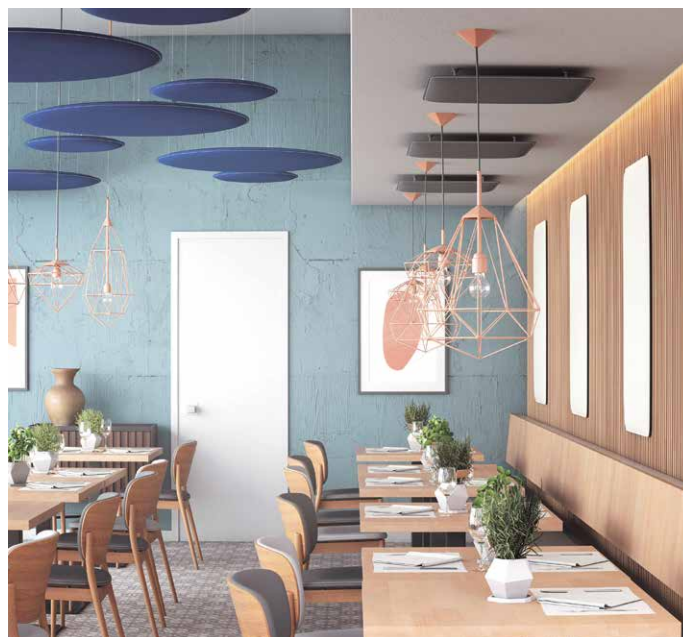
W linii Phonolook Design znaleźć można te same kształty i odcienie, co w kolekcji Solution. Jak sama nazwa wskazuje, panele Design wyróżniają się jednak wyjątkową estetyką i widoczną dbałością o szczegóły.

Tkanina okrywa je obustronnie, a na brzegach zdobią je przeszycia tworzące rodzaj eleganckiej stebnówki. To kolekcja, która zwiększa komfort akustyczny wnętrza, jednocześnie dodając mu klasy. Świetnie odnajdzie się więc w przestrzeniach nie tylko mieszkalnych, ale również komercyjnych i biurowych, w których stawia się na ekskluzywność.

Odpowiedzią na potrzeby czasów jest seria **Design Eco**. To nowa generacja paneli dźwiękochłonnych – projektanci Eterno Ivica zachowali ich doskonałe parametry akustyczne znane z kolekcji pierwotnej, dodatkowo wyposażając je w poszukiwaną dziś ekologiczność. Zastosowano tu materiały pochodzące z odzysku (60% wagi produktu) oraz antybakteryjne tkaniny obiciowe, a całość w 100% podlega recyklingowi! Co ważne, panele te nie tracą na bezpieczeństwie przeciwpożarowym.

Phonolook 3D. Doskonałość w szczegółach i innowacyjna technika tkania

Innowacyjna linia paneli Phonolook 3D czerpie inspirację ze szlachetnych tkanin stosowanych w branży wyposażenia wnętrz. Wykonane na bazie tradycyjnych paneli z linii Solution, panele te pokryte są tkaniną tłoczoną, co nadaje im kształt i objętość, nie pozabawiając ich głównej funkcji pochłaniania dźwięku. Ta luksusowa wyrazistość jest wprost stworzona do apartamentów i hoteli.



Phonolook Office. Komfort i styl w biurze

Eterno Ivica stworzyła też specjalne rozwiązania na potrzeby dynamicznie zmieniających się miejsc pracy. Panele Phonolook Desk pomyślane zostały jako pionowe elementy oddzielające biurka i stoły, montowane do nich za pomocą specjalnych zacisków. Tymczasem wariant Phonolook Space to praktyczne i estetyczne rozwiązanie dźwiękochłonne dedykowane środowiskom typu open space, w których właściwa organizacja przestrzeni i komfort akustyczny stanowią elementarne aspekty projektowe. Podpory podłogowe umożliwiają pionowy montaż paneli, zapewniając dużą swobodę ich konfiguracji, a właściwości pochłaniania dźwięku są takie same po obu ich stronach. Podwieszany sufit? I to nie umknęło uwadze projektantów. Panele Phonolook Quadro Plus można montować zarówno w sufitach nowo konstruowanych, jak i tych już istniejących (możliwość zastąpienia paneli dotychczasowych).



MINDZONE



Materiały prasowe Eterno Ivica

eternoivica
www.eternoivica.com

Więcej światła!

Oświetlenie jeszcze nigdy nie znaczyło tak wiele. No, może w odległych czasach secesji i art déco, a potem odkrywczych wzorniczo latach 50. i 60. Dzisiejsza opowieść o świetle ma jednak zupełnie inne, tylko swoje wątki.

➤ Jest coś we współczesnym oświetleniu, co sprawia, że światło przestaje być tylko światłem. Funkcja praktyczna – „dostarczanie” jasności – to od jakiegoś czasu zdecydowanie za mało. Jak każdy element przypisany wnętrzu, lampy i systemy oświetleniowe muszą być gotowe współtworzyć jego charakter, styl, klimat. I jak żaden inny element – zdolne odkrywać we wnętrzu to, co nieodkryte, co przez przypadek albo niedopatrzenie mogłoby na zawsze pozostać w cieniu. Twórcy siostrzanych polskich marek Shilo i Amplex od samego początku wiedzieli, że z ich wizji i projektów powstaną brandy świadome współczesności.

Sakata

Dzisiaj Shilo to rozbudowana linia opraw wyróżniających się unikatowym połączeniem designu i funkcjonalności, obejmująca oprawy natynkowe, wpuszczane i zwieszane, systemowe i o podwyższonej szczelności, reflektory i kinkiety. Charakter marki przejawia się wysmakowaną technicyzacją formy, uwielbieniem dla geometrii i proporcjonalności oraz elementarną, ale jednocześnie najnowocześniejszą i najbardziej uniwersalną, paletą black and white. Wśród modeli wiszących jasno niczym gwiazdna konstelacja świeci Sakata – sześciopunktowa lampa ze zintegrowanymi modułami ledowymi, o prostych, rozpostartych na dwóch wysokościach ramionach. Nie ma tu mowy o elastyczności charakterystycznej dla lamp pająków (takie też można znaleźć w portfolio Shilo) – linie są sztywne i mocno zarysowane. Oszczędny geometryczny układ szczególnie wyraźnie zaznacza się w wersji czarnej, wersja white to rozwiązanie do pomieszczeń, w których królować ma subtelność, a światło dominować nad oprawą. Sakata doskonale odnajdzie się na firmamencie loftowym – tym w salonie i nad kuchenną wyspą – ale równie dobrze będzie jej w przestrzeniach komercyjnych i biurowych.



Shilo, kolekcja Sakata

Amplex, kolekcja Faro >



Faro

Kto w świetle i jego oprawach szuka przede wszystkim ciepła, powinien poznać lampy Amplexu. Wyraźnie dekoracyjne, w odmianach modern i klasycznych, z polskimi i włoskimi kloszami, produkty te chętnie eksploatują odcienie złota i mosiądzu. Ich ręcznie wypracowana stylowość buduje nowy wymiar wnętrza i elegancji – tutaj rzeczywiście oświetlenie staje się wieloznaczne. Pozostając w klimacie nowoczesnego minimalizmu, warto rzucić okiem (albo rzucić światło ;) na zwieszoną kolekcję Faro. Nietrudno ją rozpoznać, bo jednopunktowość przenika się tu z ułotnością formy – oprawy są mosiężne, ale niezwykle lekkie, geometryczne, ale z zaokrągleniami. We wnętrzach, w których jasność to rzecz deficytowa, pojedyncze punkty mogą posłużyć do stworzenia unikatowej instalacji. A charakter przestrzeni odpowiednich dla Faro rozciąga się od postindustrialnego (lampy wdzięcznie złagodzą jego surowość) po odważnie współczesny glamour.



Dohar, kolekcja Vivin

Vivin

Zwieszana świetlna wielopunktowość może objawiać się nieco inaczej niż w przypadku wspomnianej wyżej Sakaty. Na przykład tak jak w modelu Vivin sygnowanym znakiem Dohar – submarką Shilo. Oto skromne walcowate oprawy sfruwają z góry na delikatnych, choć usztywnionych, metalowych linkach, układając się niczym elektrokardiogram, przy czym dowolność konfiguracji ich punktów zaczepienia sprawia, że aranżacyjny „wykres” może przybrać indywidualną postać. Podobnie jak Sakata, i ta lampa stworzona została do miejsc nowoczesnych, o zdecydowanym geometrycznym rysie. I również ona dostępna jest w wariantcie białym. I jak cała autorska linia Dohar by Shilo, łączy designerski minimalizm ze szlachetnością materiału, by światło znaczyło coś więcej.



MINDZONE



Materiały prasowe Shilo

SHILO

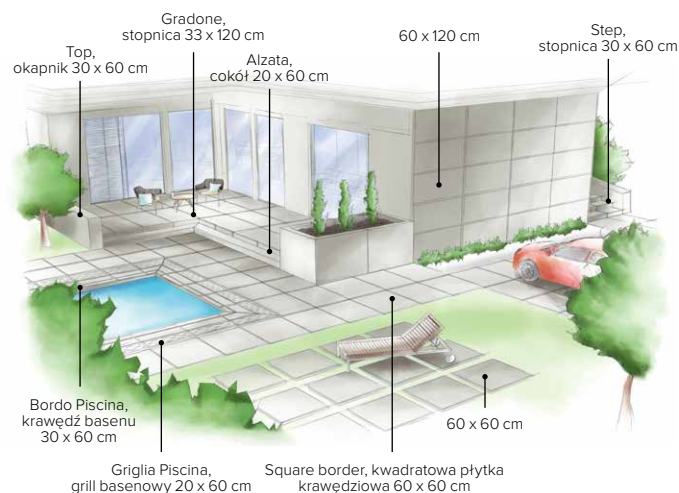
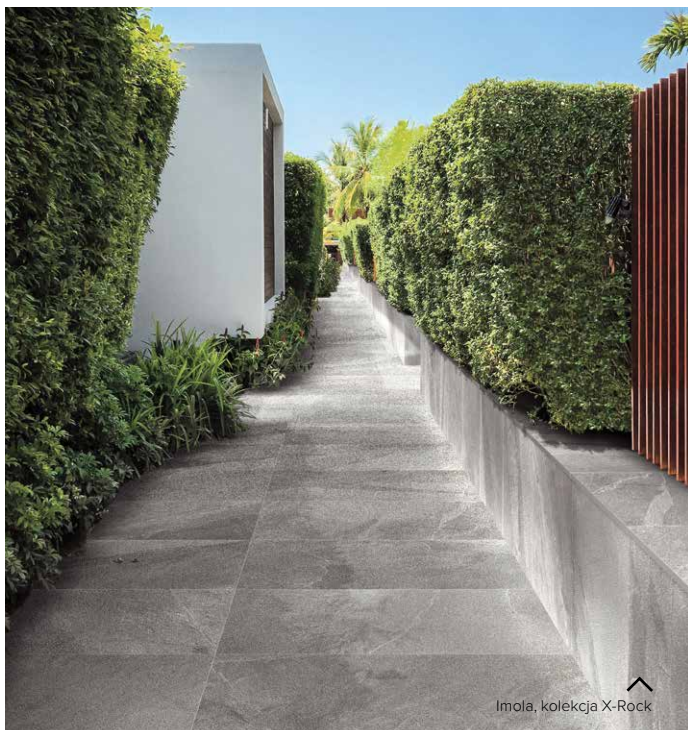
Imola pod gołym niebem

Po czym poznać, że wiosna? Po tym, że Imola otwiera drzwi domu i wyrusza w plener. A robi to jak nigdy dotąd, z przytupem.

➤ Nie od dziś wiadomo, że porcelanowa ceramika to jeden z najbardziej wszechstronnych materiałów stworzonych przez ludzkość. Jest piękna, bezpieczna i nieskończenie bogata wzorniczo. A do tego ekstremalnie odporna – na wodę, mróz, szok termiczny, brud, obciążenie, uszkodzenia mechaniczne. Jej potencjał od niemal półtora wieku pomaga marce Imola z pasją kreować codzienność. Zrobić życie pełniejszym, szczęśliwszym. Spełniać marzenia. Dzisiaj Imola spełnia marzenia najśmielsze, sięgające daleko poza dom.

Taras, patio, podjazd, parking. Chodnik, ogrodowa ścieżka, strefa relaksu przy altanie i plenerowa baza grillowa. Kwietnik i zewnętrzne schody. Ceramiczna „plaża” nad basenem. A może fasada? Cokolwiek zamarzy Ci się w Twojej przestrzeni zewnętrznej, z Imolą marzenie się ziści. Niezależnie od lokalizacji, charakteru i zakresu projektu, rodzaju podłoża i wielkości jego poziomów. Zawsze w najlepszym stylu i doskonałej spójności z tym, co wewnątrz – w Twoim domu czy przestrzeni komercyjnej. I w niespotykanym dotąd u Imoli wymiarze technicznym symbolizowanym przez 20-milimetrową grubość płytki.

Plenerowe „dwudziestki” to synonim hi-tech – produkty ultrasolidne, a więc ultratwałe, ekologiczne, o niezwykłych właściwościach mechanicznych i niemal zerowej absorpcji, odporne na każde warunki meteorologiczne, ścieranie, plamy, chemikalia, pleśń i mech. Antypoślizgowe.



Łatwe w montażu i czyszczeniu. I – co dla wielu decydujące – we współczesnym, dynamicznym nurcie estetycznym. Zaawansowane wzorniczo, genialne w swej monolityczności. „Gruba” estetyka objawia się w Imoli czterema kolekcjami: kamienno-betonową Stoncrete, nieoczywistą, zarazem mocną i miękką X-Rock, inspirowaną Japonią Azumą – która odwzorowując beton, w unikalny sposób łączy przemysłową precyzję z rzemieślniczą dbałością – oraz pełną naturalnych pierwiastków Blox. Wszystkie z nich dostępne są w modnych i praktycznych formatach 60 x 120 albo 90 x 90 cm oraz 60 x 60 cm, z uwzględnieniem elementów o specjalnym przeznaczeniu (płytki krawędziowe, schodowe, przybasenowe). Wszystkie cechuje również ta sama wszechstronność zastosowań i instalacji – można je kłaść na trawie, piasku, grysie lub żwirze, ale również z zastosowaniem zaprawy cementowej (podjazdy, parkingi, garaże) albo wsporników (tarasy wentylowane). Jaka stąd lekcja? Wyjdź z domu i zacznij działać. Zanim nadejdzie lato.



MINDZONE



Materiały prasowe Imola



Mo to ludzie z pasją!

Mo to wyjątkowe produkty, solidne wykonanie i gwarancja najwyższej jakości. Mo to nowoczesny design, miejsce kreacji i tworzenia przestrzeni. Mo to wyselekcjonowani producenci oraz znane marki. Ale Mo to przede wszystkim wyjątkowi ludzie – ludzie z pasją!

➤ Przypomnijmy, że zespół Mo liczy ponad 140 ludzi pracujących w 12 miastach. To oni gwarantują wyjątkową jakość obsługi Klientów i Kontrahentów. Dziś mamy ogromną przyjemność przedstawić Wam sylwetki dwóch specjalistów z poznańskiego Parku Designu i Sztuki Mo. Produkty, w których doradztwie się specjalizują, [mo]cno kojarzą się z wiosną i latem! Kingę i Michała spotkacie w outdoorowej strefie naszego salonu, gdzie doradzają Klientom w wyborze produktów na tarasy, balkony i do ogrodów.



Kinga Smarcz-Szafrńska

— Specjalista ds. Oświetlenia

➤ **Czym zajmujesz się w Mo?**
Jestem specjalistą ds. oświetlenia – każdego dnia pomagam Architektom w doborze oświetlenia do ich projektów oraz wspieram Doradców Handlowych w przygotowywaniu ofert dla Klientów indywidualnych. Dbam także o aranżację oświetlenia w poznańskim salonie Mo.

Co przynosi Ci największą satysfakcję w pracy?

Największą satysfakcją jest zadowolenie Klientów i uznanie w oczach Architektów. Dobrze wykonany projekt to jedno, ale najważniejsze, by podobał się odbiorcy. Naszą pracą wpływamy na jakość życia naszych Klientów, aranżujemy ich najbliższe otoczenie na lata. To ważne, by efekt spełniał ich oczekiwania. Daje mi to mnóstwo radości.

Jaki jest Twój ulubiony produkt z oferty Mo?

Mam dwa ulubione produkty – designerski ledowy kinkiet Halo oraz system magnetyczny ArchLines z oferty SternLight. Halo w tłumaczeniu z angielskiego to aureola. Nazwa odzwierciedla efekt, jaki daje światło rozproszone wokół oprawy. ArchLines z kolei to nowoczesny system magnetyczny 48 V szynoprzewodów, które można zainstalować zarówno w suficie GK, jak i w ścianie, zarówno natynkowo, jak i podtynkowo. System daje duże możliwości tworzenia scen świetlnych za pomocą opraw ledowych, które możemy wpinać w dowolnym jego miejscu.

Jaki produkt to dla Ciebie #musthave na lato 2021?

Absolutną rewelacją sezonu jest dla mnie system oświetleniowy niskonapięciowy 24 V firmy Milex – Watermill – do podświetlenia roślin, tarasów, ścieżek w ogrodzie. Jest całkowicie bezpieczny dla dzieci i zwierząt. Polecam go z całego serca.

Co prywatnie jest Twoją pasją?

Uwielbiam gotowanie i dbanie o mój ogród, którego doglądam również wieczorami, oczywiście dzięki klimatycznemu oświetleniu. Mam też psa rasy akita o imieniu Sansei. To głównie dzięki niemu dużo spaceruję po pobliskim lesie. Zbieram tam nie tylko grzyby, ale również pozytywną energię i inspiracje do dalszego działania. ■

” Mam dwa ulubione produkty – designerski ledowy kinkiet Halo oraz system magnetyczny ArchLines z oferty SternLight.

” Szczególnie cenię sobie pozytywne relacje ze Współpracownikami i Klientami. Możliwość podzielenia się wiedzą i wspólne znalezienie optymalnego rozwiązania zawsze daje mi najwięcej satysfakcji.



Michał Odrobny

— Doradca Techniczny

➤ **Czym zajmujesz się w Mo?**

Jestem doradcą technicznym, odpowiedzialnym przede wszystkim za płytki tarasowe, czyli tzw. grubasy, trawę syntetyczną Charme Parquet Prestige Grass oraz płytki wielkoformatowe zwane słabami. Dzielę się swoją wiedzą techniczną z Klientami i naszymi Doradcami Handlowymi. Pomagam im w rozwiązywaniu problemów i podpowiadam, jak mogą najbardziej efektywnie wykorzystywać oferowane przez nas produkty.

Co przynosi Ci największą satysfakcję w pracy?

Szczególnie cenię sobie pozytywne relacje ze Współpracownikami i Klientami. Możliwość podzielenia się wiedzą i wspólne znalezienie optymalnego rozwiązania zawsze daje mi najwięcej satysfakcji.

Jaki jest Twój ulubiony produkt z oferty Mo?

Jestem zwolennikiem prostych i dobrych rozwiązań, takich jak np. płytki tarasowe, które można układać bezpośrednio na ziemi lub na specjalnych podporach tarasowych. Zresztą, system montażu

zwany tarasem wentylowanym uważam za absolutnie genialne rozwiązanie. Podobnie jak sztuczną trawę, którą uwielbiam za to, że pomimo alergii na pyłki traw mogę cieszyć się idealnym trawnikiem. Z kolei słaby to dla mnie materiał o nieskończonych możliwościach. Z jednej płytki możemy uzyskać blat kuchenny, front meblowy, a jak jeszcze coś zostanie, to też niewielki stolik kawowy.

Jaki produkt to #musthave na lato 2021?

Myślę, że cała oferta Mo przeznaczona do ogrodu, a więc sztuczna trawa, pogrubione płytki tarasowe oraz oświetlenie zewnętrzne. To naprawdę znakomite produkty dla Architektów.

Co prywatnie jest Twoją pasją?

Pasji mam kilka, ponieważ życie jest za krótkie. Uwielbiam spędzać czas z rodziną i poznawać świat z moim 6-letnim synem. Kocham majsterkować w domowym warsztacie i przy samochodach. Lubię też piesze wędrówki po górach – te z przyjaciółmi. Jedną z pasji (a nawet częścią życia) jest Poznańska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Biorę w niej udział od 17 lat, a od kilku współorganizuję jej sprawny i bezpieczny przemarsz. ■

salony Mo

• **Mo Bydgoszcz**
ul. Łęczycka 14
85-737 Bydgoszcz

• **Mo Gorzów Wlkp.**
ul. Żwirowa 41 A
66-400 Gorzów Wlkp.

• **Mo Kalisz**
ul. Skarszewska 42/1
62-800 Kalisz

• **Mo Kołobrzeg**
ul. Sienkiewicza 19
78-100 Kołobrzeg

• **Mo Konin**
ul. Torowa 2 C
62-510 Konin

• **Mo Leszno**
al. Krasińskiego 34
64-100 Leszno

• **Mo Ostrów Wlkp.**
ul. Prądyńskiego 30
63-400 Ostrów Wlkp.

• **Mo Poznań**
ul. Głogowska 248
60-111 Poznań

• **Mo Rzeszów**
ul. Niemierskiego 5
35-307 Rzeszów

• **Mo Sopot**
al. Niepodległości 942
81-861 Sopot

• **Mo Szczecin**
ul. Santocka 39 bud. G
71-899 Szczecin

Czwarta niespodzianka

studio mo



Studio Mo to nowe, inspirujące miejsce w serwisie internetowym YouTube, tworzone przez i dla pasjonatów dobrego designu, sztuki, architektury i wnętrz. W ramach kanału prowadzone są dwa cykle:

- **Z życia Mo** – prezentujący ciekawostki z zakresu wyposażenia i aranżacji wnętrz
- **Osobowości** – będący serią spotkań z postaciami ze świata sztuki, architektury i biznesu

Obserwujcie kanał **Studio Mo**. Premierowe odcinki w co drugą środę!